

„Wieszateł” z Nowogrodu • Niesamowitości • Program TV

BIBLIOTEKA
UNIWERSYTECKA
STOKOŁO
UNIWERSYTETU
W STOKOŁO

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 3 (1836)

21 stycznia 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

W Szczuczynie aukcję prowadził burmistrz.

W Łomży do „skarbonki” Orkiestry wpadały dane w bazie dawców szpiku.

W Zambrowie pobili rekord!

Kto tak pięknie grał?



Policja jest od miesięcznic, złodzieja złap sobie sam

Napad hazardzisty

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 770208 684005 03

„Dostawić szubienice i powiesić całe PO”, napisał na Twitterze radny PiS. Śledztwa nie będzie. Zdaniem prokurator z Prokuratury Rejonowej w Łomży Doroty Leszczyńskiej, „to zwykłe manifestowanie poglądów politycznych”

O radnym Karolu Wyszyńskim z Nowogrodu zrobiło się głośno w Polsce po tym, jak na swoim twitterowym profilu zaproponował powieszenie na szubienicach całej Platformy Obywatelskiej. Łomżyńska Platforma Obywatelska złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Łomży, bo „publicznie nawołuje do popełnienia przestępstwa i stosuje groźby karalne”. Prokurator Dorota Leszczyńska z Prokuratury Rejonowej w Łomży odmówiła jednak wszczęcia śledztwa. Jak napisała w uzasadnieniu, „nie doszło do aktu przemocy”, a wpis Wyszyńskiego „nie stanowi groźby w rozumieniu prawa karnego, lecz wyłącznie manifestację poglądów politycznych”, a „domniemane >groźby< dotyczyły osób niezindywidualizowanych”. I jeszcze: „Treść przekazu umieszczonego na twitterze należy utożsamiać z przybierającą taką formę krytyką opcji politycznej manifestowanej w komentarzach”.

Wpis radnego Wyszyńskiego był odpowiedzią na wpis rzecznika PO Jana Grabca, który domagał się reakcji Ministerstwa Sprawiedliwości i MSWiA w sprawie demonstracji „faszystów z ONR”. Narodowcy zorganizowali demonstrację pod hasłem „Stop współczesnej Targowicy” w reakcji na poparcie przez sześciu europosłów PO rezolucji Parlamentu Europejskiego wzywającej polski rząd do przestrzegania praworządności. Głównym akcentem „manifestacji” były portrety europosłów, zawieszane na szubienicy.

„Faszyści z ONR pod osłoną policji, postawili wczoraj w Ka-



„Manifestowanie poglądów politycznych” przez narodowców w Katowicach, które stało się ziarnem sławy radnego PiS z Nowogrodu Karola Wyszyńskiego na całą Polskę

towicach szubienice, na których powiesili wizerunki posłów PO. Żądamy natychmiastowej reakcji MS_GOV_PL, ZiobroPL i MSWiA_GOV_PL @mblaszczak”, napisał rzecznik PO. Radny Wyszyński w odpowiedzi zamieścił wpis o treści: „Zgadzam się z tym. Potrzebna reakcja. Dostawić szubienice i powiesić całe PO”.

Co na postanowienie Prokura-

W sprawie powieszenia na atropach szubienic zdjęć europosłów Platformy Obywatelskiej podczas demonstracji narodowców w Katowicach przewodniczący Parlamentu Europejskiego Antonio Tajani wysłał list do premier Beaty Szydło. Pisał w nim: „Chciałbym wyrazić najgłębsze zaniepokojenie zdjęciami eurodeputowanych, które zostały powieszane na szubienicach, o czym doniosły w weekend media. Groźenie śmiercią i zastraszanie deputowanych nie może być tolerowane w demokracji. Jestem przekonany, że Pani rząd podejmie wszelkie niezbędne środki, żeby upewnić się, że te wydarzenia zostaną potępione i żeby europosłowie, podobnie jak inni wybrani przedstawiciele władz, bez względu na to, czy należą do obozu rządzącego czy do opozycji, mogli wykonywać swój mandat w swobodny i bezpieczny sposób”.

tury zamierzają składający zawiadomienie?

Rzecznik PO Jan Grabiec zwraca uwagę, że autorem tych słów jest radny, osoba, która z racji pełnionych funkcji społecznych ma większą wiedzę prawną i świadomość konsekwencji swoich czynów.

– To nie jest sytuacja, w której ktoś w porywie emocji powie-

dział coś, czego żałuje, ale mamy do czynienia z wyrażeniem postawy politycznej, która jest wezwaniem do nienawiści i zrobienia komuś krzywdy – mówi.

Jego zdaniem, prokuratura powinna taką sprawę zbadać i raczej oddać niezależnemu sądowi. Nie chodzi o karę, ale przed sądem może padłyby przeprosiny, wytłumaczenie czy przyznanie, że się swoich słów żałuje.

Uzasadnienie uważa za skandaliczne, bo przemoc zaczyna się często od przemocy werbalnej i może przejść w przemoc fizyczną. Zapowiada odwołanie od decyzji prokuratury o umorzeniu do sądu.

W Nowogrodzie nie ma chętnych do rozmowy na ten temat.

– Jak on taki „wieszatki” i ma za sobą prokuraturę, lepiej nie gadać – ucina czterdziestolatek, jak widać dość dobrze znający sprawę. (N.N)

Podziękowanie dla OIOM Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. W imieniu ciężko chorej i własnym składam podziękowania za właściwą opiekę, empatię, cierpliwość dla mojej żony

IRENY KARCZEWSKIEJ

Szczególne podziękowania składam:

- Ordynatorowi Oddziału Izabeli Ziółek
- Lekarzom: Hannie Dacewicz, Edycie Jasińskiej
i Agnieszce Okońskiej oraz pielęgniarce Ewie Dąbkowskiej.

Jan Karczewski

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

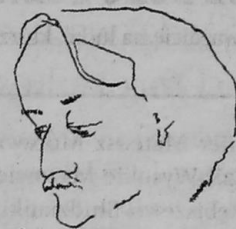
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Symbolem barbarzyństwa w historii ludzkości, o którym uczy się każde dziecko w szkole podstawowej, jest starożytna Sparta, w której, zgodnie z prawem, niedołączonych starców i kalekie dzieci strącano ze skały w przepaść.

Czy w XXI wieku, kiedy ludzie umierają nie dlatego, że medycyna jest bezradna, ale dlatego, że nie stać ich na leczenie, a państwo zostawia ich na pastwę losu, nie jesteśmy barbarzyńcami?

Pytałem tak piętnaście, dziesięć, pięć lat temu. Od tego czasu nic się nie zmieniło. Jeżeli rodzice chcą wydobyć dziecko z ciężkiej niepełnosprawności lub uratować przed śmiercią z powodu ciężkiej choroby, muszą dotrzeć do setek ludzi, poruszyć ich, by ogłosili lub zorganizowali zbiórkę pieniędzy, przekazali 1 proc. z podatku. Mówiąc: nic się nie zmieniło, mam na myśli państwo. Zmieniliśmy się my. I ciągle zmieniamy. Zwłaszcza młodzi. Coraz więcej wrażliwych, samodzielnych, sprawnych organizacyjnie przeprowadza zbiórki, których wspólnym zawołaniem jest: na pomoc.

Powinno to cieszyć. Nie cieszy. Bo to znaczy tylko, że państwo, jako instytucja, jest ciągle barbarzyńskie.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

NA OPAK

**Suweren
łka!**

Pełzająca miesiącami rekonstrukcja rządu zamieniła się nagle w trzęsienie ziemi, które wymiotło najlepszych!

Największe rozgoryczenie wywołała dymisja Ministra Wojny Antoniego Macierewicza. To on zorganizował wojska obrony terytorialnej, broń skuteczniejszą niż atomowa odstraszałą wrogów Polski. To on zdemaskował Egipt, który sprzedał Rosji francuskie okręty Mistrala za 1 dolara. To on oddał nieocenione usługi w wykryciu bomb na pokładzie samolotu, lądującego pod Smoleńskiem. Niestety, brutalna dymisja nie pozwoliła mu tego udowodnić.

Powszechne niezadowolenie wywołało też odwołanie ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła. Nie zdążył zrealizować swego genialnego w swej prostocie planu ustawowego zlikwidowania kolejek do lekarzy. Parlament, jak zamierzał, zobowiązałby ich do przyjmowania 100, 300 lub 500 pacjentów dziennie, w zależności od potrzeb. W razie niewykonania tych zadań, medycy byłiby karani więzieniem. Gdy wszyscy trafiliby już za kraty, kolejki znikłyby samoistnie, bo nikt nie będzie przecież czekał na lekarza, którego nie ma. Skarb Państwa oszczędziłby duże pieniądze, bo nie musiałby

wypłacać pensji lekarzom. Można by je było wówczas przeznaczyć na budowę więzień, tak niezbędnych w społeczeństwie, w którym ponad połowa obywateli ma zdradzieckie mordy i nie wiadomo, co jeszcze knuje.

Na szczęście, minister ochrony środowiska Jan Szyszko zdążył niemal w pełni zrealizować postawione przed nim zadania. Karcząc Puszczę Białowieską, uchronił naród przed inwazją korników. Gdyby nie on, po zjedzeniu mebli w naszych domach, mogłyby zabrać się za stołki rządowe i innych dostojników! A czy można sobie wyobrazić, że Naczelnik Państwa Jarosław Kaczyński nie ma na czym siedzieć lub zasiada na metalowym krześle, jak jaki zbój Madej na łożu? Trochę nieprecyzyjna, z powodu nagłej dymisji, jest przeforsowana przez niego ustawa, dająca myśliwym pełne panowanie w lasach i na prywatnych posesjach. Nie jest bowiem całkiem jasne, czy mają oni także zezwolenie na odstrzał kryjącej się po lasach i krzakach totalnej opozycji. Gdyby pozostał na swym stanowisku, opozycja już teraz wylażyłaby z nich z podniesionymi łapami!

Nic więc dziwnego, że Suweren po nich łka...

WIESŁAW WENDERLICH

MYŚL ROKU 2017:

Uważajcie na ludzi, którzy się nie uśmiechają. Są niebezpieczni
Juliusz Cezar

■ Premier Mateusz Morawiecki odwiedził Wysokie Mazowieckie i wieś Rębiszewo-Studzianki, a w niej gospodarstwo mleczarskie Emilii i Grzegorza Kuleszów. Wspólnie z ministrem rolnictwa Krzysztofem Jurgielem oglądał najnowszy zakład Spółdzielni Mlekovita (szerzej, str. 10).

■ Żadna z 12 poprawek do budżetu państwa na 2018 rok, przygotowana przez posłów PO z naszego województwa nie została przyjęta przez sejmową większość PiS. Inwestycje zgłoszone przez PO miałyby wartość 400 milionów złotych. Było wśród nich wyposażenie lotniska na Krywanach w Białymstoku, hala sportowa w stolicy województwa, droga S19 między Białymstokiem a Siemiatyczami, połączenia kolejowe Łomża – Warszawa i Łomża – Białystok.

■ Pięciu nowych patronów ulic ustanowił wojewoda w regionie. Dwom ulicom w Szumowie: Bolesława Podedwornego na kapitana Antoniego Kozłowskiego, a 30-lecia PRL na sierżanta Zygmunta Przeździeckiego. Nie będzie też ulicy Podedwornego w Zambrowie, której zmienił nazwę na rotmistrza Witolda Pileckiego. W Białymstoku ulica Maksyma Gorkiego nazywać się będzie ulicą porucznika Anatola Radziwonika, a w Wiźnie ulica 35-lecia PRL, ulicą kapitana Stanisława Brykalskiego.

■ Straci pracę prawie 250 pracowników firmy Nordhus z Bielska Podlaskiego, która została postawiona w stan likwidacji. Nordhus to największy w Polsce producent domów modułowych i panelowych. Powstał w 2013 roku.

■ Litwini z Puńska obchodzili Dzień Obrońców Wolności, który przypada 13 stycznia na pamiątkę tragicznych wydarzeń pod wieżą telewizyjną w Wilnie w 1991 r. Wówczas jednostki Armii Radzieckiej wkroczyły do Wilna i zajęły wieżę telewizyjną oraz inne obiekty strategiczne. Doszło do starć, w których zginęło 14 osób narodowości litewskiej, a piętnasta zmarła od odniesionych obrażeń.

■ Dłonie trzymające znak Polski Walczącej, to koncepcja pomnika

upamiętniającego ofiary Obławy Augustowskiej, który stanie w Suwałkach. Autorką monumentu prawie 4 m wysokości jest architekt z Gdyni Aleksandra Cwilewicz. Zostanie wykonany z brązu i ustawiony na granitowym cokole.

■ Największą atrakcją Podlaskiego był w 2017 r. Białowieski Park Narodowy, który sprzedał prawie 250 tys. biletów wstępu. To i tak, ze względu na działania ministra Szyszki wobec Puszczy Białowieskiej, 10 proc. mniej, niż w 2016 r.

■ Swastykę na muralu przy al. Piłsudskiego 19/1 w Białymstoku, promującym wielokulturowość naszego regionu, namalował nieznanego nazwiska artysta. Na początku 2016 r. zdewastowany został mural z cytatem Jana Pawła II: „Rasizm jest zaprzeczeniem najgłębszej tożsamości istoty ludzkiej”. Na słowie „rasizm” napisano jasną farbą słowo „Żyd”.

■ Centrum Kultury i Nauki Muzułmańskiej powstanie w Białymstoku. Pieniądze na zakup nieruchomości, remont i wyposażenie przekazało Królestwo Arabii Saudyjskiej. Będzie w nim siedziba władz Muzułmańskiego Związku Religijnego, organi-

zowane będą lekcje religii, wystawy i spotkania. Związek skupia głównie Polaków Tatarów.

■ Partia Kukiz 15 przestaje działać w województwie podlaskim. Taką decyzję podjął prezes regionalnych struktur Daniel Purwin. Poinformował, że zrezygnował ze stanowiska i że ostatnio w całym regionie działało jedynie około 10 osób. „Chcemy współpracować z posłem Adamem Andruszkiewiczem”, poinformował. To podlaski poseł, który ponad dwa miesiące temu przeszedł z Kukiz15 do koła „Wolni i Solidarni” Kornela Morawieckiego.

■ Zamiast wystawić kierowcy mandat za nieprawidłowy manewr w okolicach Osowca-Twierdzy policjanci z Moniek zapewнили mu eskortę na sygnale w drodze do szpitala w Białymstoku. Wiózł bowiem kobietę, która zaczynała rodzić. Podobne sytuacje policjantom w województwie przytrafiały się też w ubiegłym roku. Na szczęście, nikomu nie przyszło do głowy ich za to besztać.

■ Zginęła starsza (90 lat) kobieta w pożarze domu we wsi Warpechy Stare koło Bielska Podlaskiego. Dom spłonął doszczętnie. Wydostał się z niego o własnych siłach właściciel. Ma jedynie niewielkie poparzenia.

■ Podpis pod zdjęcie Zima – Zima bywa uciążliwa, ale i bardzo malownicza

Znaki czasu

■ „Kościół katolicki krytycznie postrzega nacjonalizm, gdyż stawianie narodu na szczycie hierarchii wartości może prowadzić do swego rodzaju bałwochwalstwa”, napisał przewodniczący Episkopatu Polski arcybiskup Stanisław w słowie pod tytułem „Nacjonalizm a patriotyzm”.

■ Były szef MON Antoni Macierewicz oskarżył w wywiadzie dla „Gazety Polskiej” prezydenta Andrzeja Dudę o blokowanie rozwoju armii.

■ „Obojętnie o jaki kraj członkowski (Unii Europejskiej) chodzi, potrzebne jest zawsze dokładne przyjrzenie się, gdy demokracja i praworządność są zagrożone lub gdy przynajmniej powstaje takie wrażenie”, powiedział nowy kanclerz Austrii Sebastian Kurz, zapowiadając poparcie Komisji Europejskiej w sporze z rządem PiS w Polsce.

■ Węgry, które publicznie zarzekały się, że nie przyjmą uchodźców, wspierając w tym stanowisko Polskę, która też odmówiła ich przyjęcia, w tajemnicy przyjęły w 2017 r. 1 300 uchodźców. Ujawnienie tego faktu wywołało wielki skandal na Węgrzech.

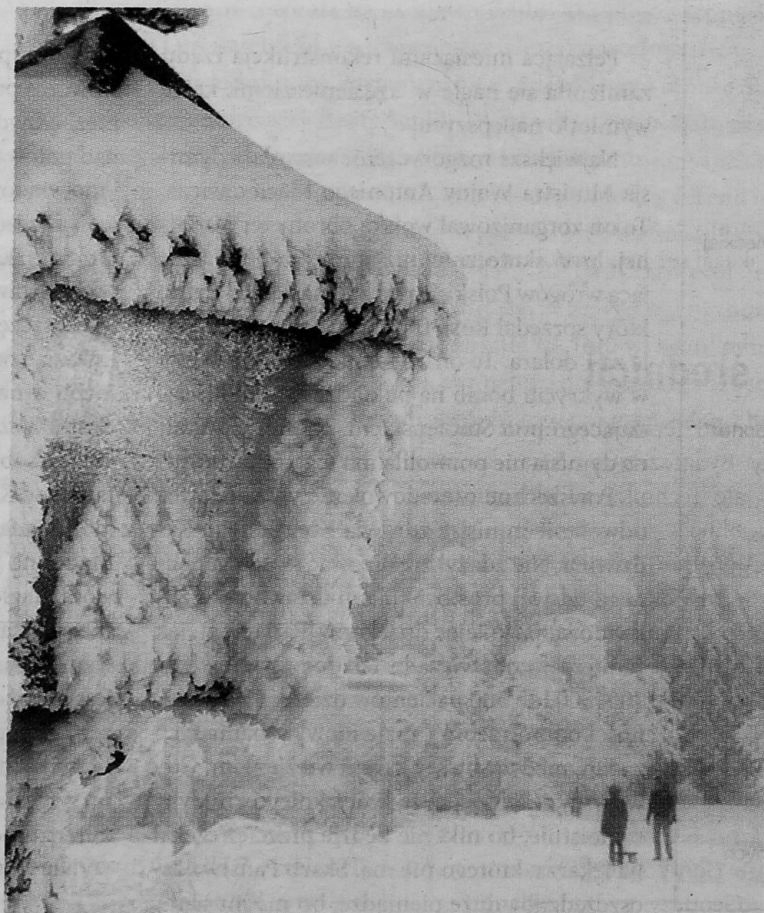
■ Przed sądem stanęły liderka Ogólnopolskiego Strajku Kobiet Marta Lempart oraz Anna Kowalczyk-Derłęga i Natalia Kwaśnicka, gdyż policja uznała, że używając „szczekaczki” (ręczny głośnik) na demonstracji, naruszyły ustawę o ochronie środowiska.

■ Łódź załamał się pod dwojgiem nastoletków w Skarbimierzu (Opolskie) na nieczynnym basenie rekreacyjnym. Dziewczyna (15 lat) o własnych siłach wydostała się z wody, chłopiec (14 lat) utonął.

■ Pierwszy w Polsce i długo jedyny aquapark, zbudowany w Lesznie 25 lat temu została zamknięta. W 1997 r. miał najdłuższą w Europie zjeżdżalnię przy krytym basenie.

■ Ponad 6,1 mld zł wynoszą zaległości 302 tys. emerytów, wynika z Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i BIK. Średnia zaległość to 20 238 zł, a rekordzista (67 lat) z Mazowsza ma zadłużenie na ponad 104,3 mln zł.

■ Podczas X Patriotycznej Pielgrzymki Kibiców na Jasną Górę zaatakowana została przez kiboli kilkusetosobowa grupa ruchu Obywateli RP i stowarzyszenia Demokratyczna RP, którzy stanęli na błoniach pod klasztorem z transparentami typu „Chrześcijaństwo to nie nienawiść”.



Wariactwo w służbie zdrowia dosięgło Szpitala Psychiatrycznego w Choroszczy

Proszą o złotówkę

W Szpitalu Psychiatrycznym w Choroszczy za kilka tygodni może brakować lekarzy specjalistów. Dyrektor szpitala i zarząd województwa apelują do NFZ o złotówkę. Klauzulę opt-out, czyli możliwość pracy powyżej 48 godzin tygodniowo, tu 39 lekarzy specjalistów i 4 lekarzy rezydentów, ale okazuje się, że Szpital już w maju może mieć dużo poważniejsze problemy. Jak informuje dyrektor Tomasz Goździkiewicz, z dniem 15 stycznia 30 lekarzy (na 92) wypowiedziało umowy o pracę (termin wypowiedzenia upłyne 30 kwietnia).

– Od nowego roku rezydent, przychodzący na nauki do nasze-

go Szpitala zarabia prawie 6 tys. zł., natomiast podstawowa pensja specjalisty to 3 992 zł. Nie powinno być tak, że uczeń zarabia więcej od swego opiekuna, mistrza. Rozmawiam z przedstawicielami środowiska, nie wycofają wypowiedzeń, jeśli ich zarobki nie zrównają się z wynagrodzeniem rezydentów – mówi dyrektor Tomasz Goździkiewicz.

Aby utrzymać dotychczasową relację wynagrodzeń lekarzy specjalistów w stosunku do rezydentów, Szpital potrzebuje 2,7 mln zł. Rozwiązaniem problemu byłoby właśnie podniesienie ceny punktu udzielanych świadczeń w opiece psychiatrycznej i leczeniu uzależnień o 1 zł, do kwoty 11,80 zł.

PODZIĘKOWANIE

Dzięki Panu Krzysztofowi Dmochowskiemu z Zambrowa w roku 2016 odnaleźliśmy grób Ojca, kapitana Władysława Dąbrowskiego, który zmarł w niemieckim szpitalu polowym w Dmochach-Wochach 13 września 1939 roku wskutek ran odniesionych w bitwie o Zambrów w dniu 11 września 1939 r.

Serdecznie dziękujemy Mieszkańcom wsi Dmochy-Wochy, a szczególnie Państwu Janinie i Adamowi Godlewskim, za 78-letnią opiekę nad grobem naszego Ojca.

Synowie Jerzy i Tadeusz Dąbrowscy
z Rodzinami
Dmochy-Wochy, styczeń 2018

100 lat Julianny Moczydłowskiej



Setną rocznicę urodzin obchodziła we wtorek, 16 stycznia, Julianna Moczydłowska ze Starych Truskolasów. Z kwiatami i życzeniami Jubilatkę odwiedzili przewodnicząca Rady Gminy Sokoły Hanna Kurzyna i wójt gminy Józef Zajkowski, który przekazał też listy gratulacyjne od premiera i wojewody podlaskiego.

Ranking szkół średnich

Doroczny ranking najlepszych liceów i techników w Polsce przygotowywany przez portal edukacyjny „Perspektywy” potwierdza, że szkoły, które się wspięły na szczyt, niechętnie go opuszczają. W kraju najlepsza trójka ogólniaków wygląda tak samo, jak przed rokiem: wygrywa XIII LO ze Szczecina, a na miejscach 2 i 3 zmieniły się tym razem Liceum Akademickie UMK z Torunia i XIV LO im. Staszica z Warszawy. Wśród techników z 3 na 1 awansowało Technikum nr 7 z Nowego Sącza, z 1 na

2 spadło Technikum Elektroniczne z Bydgoszczy, a z 5 na 3 awansowało Technikum Elektroniczne z Lublina.

W województwie podlaskim najlepsze okazało się II LO im. księżnej Anny z Sapiehów Jabłonowskiej z Białegostoku (29 w kraju) przed I LO z Białegostoku i I LO z Łomży. Spośród szkół technicznych zdecydowanie dominują białostockie: 1 – Technikum Elektryczne, 2 – Technikum Handlowo – Ekonomiczne, 3 – Geodezyjno-Budowlane.

„Nasz” minister ocalał

Stanowisko ministra rolnictwa w nowym rządzie premiera Mateusza Morawieckiego zachował Krzysztof Jurgiel, poseł z województwa podlaskiego i lider regionalnych struktur Prawa i Sprawiedliwości. Prawdopodobnie pozostanie w resorcie także wiceminister Jacek Bogucki, również poseł z województwa. Zmienił się natomiast zwierzchnik wiceministra Jarosława Zielińskiego, posła z Suwałk, w mi-

nisterstwie spraw wewnętrznych. Dotychczasowy minister Mariusz Błaszczak przeszedł do ministerstwa obrony na miejsce Antoniego Macierewicza, a szefem MSWiA został Joachim Brudziński, jeden z najważniejszych polityków PiS. Nie wiadomo jeszcze, czy rządową rolę pełnomocnika do spraw dialogu międzynarodowego zachowa senator łomżyński - suwalska Anna Maria Anders.

REKLAMA

PROMOCJE ZIMOWE!

Pakiety promocyjne*

- Pilarki spalinowe już od **699,-**
- Atrakcyjne raty!

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL. Adresy Dealerów na www.stihl.pl

* Do wybranych modeli pilarek.

ŁOMŻA

Lepsza droga do Nowogrodu

53 mln zł będzie kosztowała rozpoczynająca się przebudowa ponad 10 km drogi wojewódzkiej Łomża-Nowogród z obwodnicą Starych Kupisk. „Trasa prowadzi z Łomży do Olsztyna i jest ważna komunikacyjnie w regionie”, mówi wicemarszałek Stefan Krajewski. Poinformował, że ma być gotowa w listopadzie 2019 r. Wykonawcą jest konsorcjum firm: PBK z Łomży, BIK Projekt z Łomży oraz Unibep SA z Bielska Podlaskiego. Ponad dwa lata temu zmodernizowany został odcinek z Nowogrodu do granicy z województwem warmińsko-mazurskim, przebiegającej tuż za Kuziami.

Wandal z Łomży

Powybijał szyby, połamiał wycieraczki, zerwał obudowę chłodnicy, porysował lakier i wgniótł zbiornik paliwa w ciężarówkach Man i Volvo na parkingu przy al. Legionów tuż przed Bożym Narodzeniem. Wandala właśnie namierzyła policja. Jest nim mieszkaniec (54 lata) Łomży. Przyznał się do zniszczenia samochodów.

Złota Szkoła

Tytuł Złotej Szkoły ponownie uzyskało I Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki w Łomży w ogólnopolskim rankingu szkół ponadgimnazjalnych 2018, przeprowadzonym przez portal „Perspektywy”. I LO zajęło 98 miejsce w kraju i 3 w województwie (1 i 2 miejsce należą do szkół w Białymstoku).

Ciekawe ferie

„Ciekawscy żyją ciekawiej”, pod takim hasłem cykl imprez dla dzieci na ferie przygotował Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. W programie: warsztaty dziennikarskie, przygotowanie przedstawienia „Jak łomżyńskie wiedźmy wyniosły się z miasta”, zajęcia plastyczne, edukacja teatralna w Teatrze Lalki i Aktora. Zajęcia od poniedziałku do piątku (godz. 11.00 – 14.00). W Filii nr 1 (ul. Polna 16) na feriwiczków czeka konkurs plastyczny pod hasłem „Łomżyńskie uliczki”. W Filii nr 2 (ul. Ks. Anny 2) „Zimowe fanaberie”, czyli spotkanie z podróżnikiem, piłkarzem, historykiem. W Filii nr 4 (ul. Spółdzielcza 31): konkurs historyczny, zabawy ruchowe, zajęcia plastyczne.

List łomżyńskich seniorów



(do prezesa PSL w Podlaskiem, wicemarszałka Stefana Krajewskiego)

Szanowny Panie Prezesie, w sierpniu 2013 roku grupa seniorów łomżyńskich podjęła starania o powołanie oddziału geriatrycznego w Wojewódzkim Szpitalu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. Staraliśmy się wspierać działania Dyrekcji Szpitala, by umożliwić seniorom łomżyńskim właściwe i kompleksowe leczenie.

Nasze starania i zabiegi trwają do dziś. Zebraliśmy ponad dwa tysiące podpisów popierających tę ideę. Zwracaliśmy się do władz wojewódzkich i centralnych. Zabiegaliśmy o pomoc finansową m.in. u dyrektora NFZ w Białymstoku. Prosiłszy wojewodę podlaskiego, rozmawialiśmy również telefonicznie z członkiem zarządu panem Bogdanem Dyjukiem. Po-

nadto pisaliśmy monity do Ministerstwa Zdrowia, posłów i konsultanta krajowego d/s geriatryki oraz w maju ubiegłego roku do Marszałka Seniora Sejmu i Prezesa PiS. Jak dotychczas bez efektu.

Dziękujemy, że włączył się Pan w proces powołania oddziału geriatrycznego w naszym szpitalu. Prosimy Pana jako łomżyniaka o dalsze zdecydowane wsparcie naszych dążeń wspólnie z obecnym Dyrektorem Szpitala i konsultantem wojewódzkim d/s geriatryki prof. Barbarą Bień.

Zapewniamy, że z naszej strony nie zabraknie determinacji w dążeniu do celu włącznie z pikietowaniem „opornych” urzędów i instytucji. Z poważaniem i wyrazami szacunku w imieniu Grupy

Jan Lisiecki

Czy wyeliminują nas roboty?

– Ponad pół wieku naukowcy zastanawiają się, czy sztuczna inteligencja jest możliwa. A może to tylko oksymoron, bo inteligencja to wyłącznie domena ludzi? Maszyny mądrzeją o wiele szybciej niż ludzie i już niebawem prześcigną nas w inteligencji. Ale nie bójmy się tego, widziałem wiele zaskakujących zachowań AI, ale nie widziałem sztucznej inteligencji, która posiadałaby jaźń i intencję, aby nas wyeliminować. Zresztą, czy przeszkadza nam, że samochody i samoloty są od nas szybsze, a dźwigi silniejsze? – wyjaśniał i jednocześnie retorycznie pytał profesor Ryszard Tadeusiewicz, autorytet w tematyce sie-



Prof. Ryszard Tadeusiewicz ci neuronowych, biocybernetyki i inżynierii biomedycznej, podczas telewykładu „Archipelag sztucznej inteligencji”, który odbył się w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży w ramach działań Uniwersytetu Otwartego.

Gala Kultury



Na Galę Kultury w Teatrze Lalki i Aktora, na której wręczone zostaną nagrody prezydenta Łomży w dziedzinie kultury za 2017 rok, zaprasza Urząd Miasta w piątek, 19 stycznia o godz. 15.00.

Bezradność na trucie

Przekroczenia norm zanieczyszczenia powietrza wskazują urządzenia pomiarowe łomżyńskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, zwłaszcza przy specyficznej pogodzie, gdy jest mróz, a wiatr nie „wentyluje” miasta. Szczególnym problemem są stężenia pyłów zawieszonych PM10. Chwilami norma w ich przypadku przekraczana była nawet siedmiokrotnie. Władze Łomży nie mają pomysłu, jak sobie z tym poradzić, choć drastyczne zanieczyszczenie powietrza w Łomży dało znać o sobie już w ubiegłym roku.

Drożej w Zbójnej

Z dużą podwyżką opłat za usuwanie odpadów wchodzi mieszkańcy gminy w 2018 rok. Jednym z powodów jest utrzymywanie przez kilka ostatnich lat niezmiennych stawek, chociaż rosły różne koszty w tej dziedzinie. Inny powód, to nagłe zerwanie umowy przez firmę z Ostrołęki, wywołującą śmieci i konieczność znalezienia innej, ale już na gorszych warunkach finansowych.

Gotują z klasą

Sześć dwuosobowych zespołów z klas o profilu gastronomicznym wzięło udział w szkolnym etapie Podlaskiego Konkursu Gastronomicznego „Gotuj z klasą” w Zespole Szkół Weterynaryjnych w Łomży we wtorek, 16 stycznia. Pierwsze miejsce i udział w etapie wojewódzkim Konkursu przypadło uczniom klasy II c Emilowi Deptule i Kacprowi Lemańskiemu pod kierunkiem Katarzyny Chojnowskiej. Drugie miejsce zajęli Weronika Pogroszewska i Jakub Roszkowski z II d pod opieką Marty Jackowskiej, a III miejsce Jakub Kozikowski i Krzysztof Baczewski z III c pod opieką Jolanta Bożena Przybyłowskiej.

Żona wiceministra podda się karze?



Mercedes Zielińskich po uderzeniu w betonowy słup, podtrzymujący transformator. Fot. Jan Malec/newspix.pl

Żona wiceministra spraw wewnętrznych Jarosława Zielińskiego prawdopodobnie dobrowolnie podda się karze za spowodowanie wypadku drogowego. Doszło do niego w nocy z 26 na 27 lipca 2017 r. w miejscowości Krzywa pod Suchowolą. Mercedes, którym jechało małżeństwo Zielińskich zjechało nagle na lewy pas jezdni i zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwnej strony bmw. Tylko dzięki przytomnemu manewrowi kierującej bmw kobiety nie doszło do tragedii, bo samochody zderzyły się jedynie bokami. Mercedes Zielińskich odbił się od bmw, wypadł na pole zboża i zatrzymał się na betonowym słupie. Nikomu nic poważnego się nie stało. Sprawę badała prokuratura w Białymstoku, która uznała, że nie doszło do przestępstwa, tylko do wykroczenia. Postępowanie przejęła więc policja z Sokółki. Z nieoficjalnych informacji wynika, że Zielińska chce dobrowolnie poddać się karze. Chce tego również policja z Sokółki. W tej sytuacji nie by-

łoby rozprawy karnej, a jedynie postępowanie sądowe. Jeżeli tak się stanie, żona wiceministra Zielińskiego zapłaci tylko 250 złotych grzywny.

To nie pierwszy wypadek żony wiceministra Zielińskiego. 3 listopada 2003 roku Lilianna Zielińska jadąc należącym do jej męża seatem cordobą wyjechała nagle z drogi podporządkowanej i uderzyła w bok jadącego główną drogą mercedesa. W wyniku uderzenia mercedes zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka busem. Mercedesem jechała Celina L. z podsuwalskiej Węgielni i jej dwaj synowie Gabrys (16 l.) i Bogdan (14 l.). Cała trójka zawdzięcza życie kierowcy busa. Wyciągnął nieprzytomnych na drogę. Chwilę później mercedes zapalił się. Celina L. po wypadku nie wróciła do zdrowia. Jeździ na wózku inwalidzkim. Lilianna Zielińska nie poniosła kary ani za spowodowanie tego wypadku, ani za nieudzielenie pomocy jego ofiarom. W 2003 roku Jarosław Zieliński był posłem PiS.

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 18

Express Digital Solutions

Biebrza porwała prom, odnaleźli go policjant i komendant straży gminnej na...paralotni!



Młodszy aspirant Krzysztof Ciszynski i komendant Karol Szymanowski przed startem motoparalotnią. Fot. screen z filmu wyemitowanego przez TVN

Akcja „woda - powietrze”!

Jakież było zdziwienie użytkownika promu, gdy zobaczył, że promu nie ma! Choć to nie zapłaka, zniknął bez śladu. Na miejsce natychmiast przyjechał patrol. Policjanci szybko ustalili, że pływającego gminnego mienia nie ma.

– Zarówno właściciel jak i służby są zainteresowane, aby jak najszybciej go odnaleźć, bo jest niezbędny dla mieszkańców wsi Wroceń (gmina Goniądz) do przemieszczania się – mówi mł. asp. Krzysztof Ciszynski z Komendy Powiatowej Policji w Grajewie.

W takiej sytuacji prom trzeba znaleźć jak najszybciej! Policjant ruszył do akcji jak na skrzydłach! – Kolega, który jest latającym policjantem poinformował mnie, że trzeba polatać na prośbę policji i oczywiście się zgodziłem – mówi komendant Straży Gminnej w Grajewie Karol Szymanowski.

I tak aspirant Krzysztof Ciszynski i komendant Karol Szymanowski, nazywani ParaWilkami, wzbili się w powietrze i na paralotniach zaczęli akcję „prom”.

Czekała ich ciężka przeprawa, bo o przeprawie wiedzieli tylko tyle, że gdzieś jest.

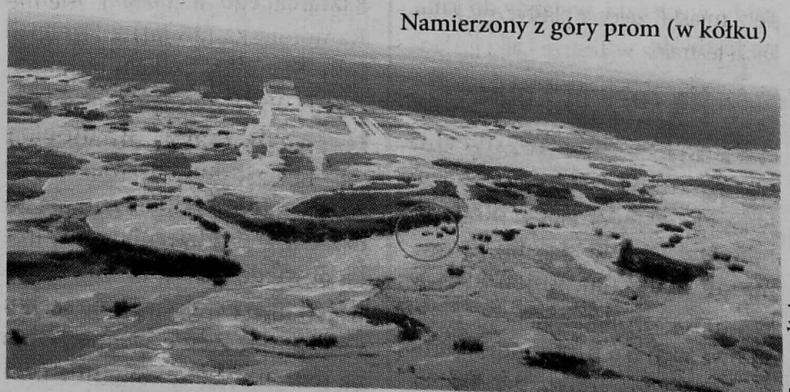
– Wykonaliśmy dwa loty. Przy drugim udało się prom odnaleźć – mówi komendant Straży Gminnej w Grajewie Karol Szymanowski.

ParaWilki namierzyły prom 30 km dalej i już w innej gminie (nieopodal wsi Mścichy). To dla latającego patrolu kolejny sukces w ostatnich miesiącach.

– Dwa razy braliśmy udział w poszukiwaniu zaginionych. Sprawdzaliśmy wszystkie tereny bagienne, tam gdzie człowiek lądem nie może dojść, a dla nas z góry było to bardzo łatwe. Człowiek się odnalazł – mówi „latający” komendant Karol Szymanowski.

Teraz gmina głowi się, jak ściągnąć prom na miejsce. Czy przepchać motorówką, czy rozebrać i przewieźć samochodem. Na razie trzeba czekać do wiosny, bo rzeka jest skuta lodem. Mieszkańcy w najbliższym czasie nie dostaną się szybko na drugą stronę rzeki. Chyba, że pomogą...ParaWilki.

Namierzony z góry prom (w kółku)



Fot. policja

Zespoły „Król Herod” ze Szczuczyna i „Z szopką” z Wąsosa zajęły ex aequo pierwsze miejsce w kategorii zespołów tradycyjnych w XVI Powiatowym Przeglądzie Widowisk Kolędniczych „Gody 2018”. Drugie miejsce jury przyznało zespołowi „Jaczunki” z Zespołu Szkół w Nieckowie za program „Z gwiazdą”. W kategorii zespołów czerpiących z tradycji, komisja przyznała ex aequo drugie miejsca zespołom „Betlejemskie Niedźwiadki” ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiadnej i Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Grajewie za przedstawienia „Hej kolęda, kolęda” i „Jasełka”. Poza konkursem wystąpili uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Szczuczynie.

Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Grajewie, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy.

W eliminacjach wojewódzkich w Łomży powiat grajewski reprezentować będą: „Król Herod” ze Szczuczyna, „Z szopką” z Wąsosa i „Jasełka” z Zespo-

Gody 2018



„Król Herod” ze Szczuczyna

łu Szkół Specjalnych w Grajewie.

W czasie Przeglądu artyści zespołu „Król Herod” ze Szczuczyna, który obchodzi 25 lat, zostali uhonorowani ufundowanymi przez starostę grajewskiego Zygmunta Kruszyńskiego pamiątkowymi grawertonami. Otrzymali je: założycielka i kierownik zespołu Barbara Paszkowska oraz

Wojciech Dubowski, Witold Dylewski, Bogdan Konopka, Władysław Liszewski, Ryszard Rybak, Andrzej Szabelski, Władysław Szymanowski, Paweł Zamojski, Andrzej Zieliński. Pamiątkowe dyplomy otrzymali młodszy stażem aktorzy: Paweł Danowski, Tadeusz Danowski, Jarosław Skrodzki i Filip Waszkiewicz.

Zapisz bliskiego

W Środowiskowym Domu Samopomocy w Kolnie jest 20 miejsc dla niepełnosprawnych intelektualnie i z zaburzeniami. Chętnych do korzystania z dziennego ośrodka wsparcia (zorganizowanych zajęć aktywizujących, integrujących, terapii, treningów udoskonalających prawidłowe funkcjonowanie w życiu codziennym) można zapisywać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Kolnie. Bezpłatne zajęcia przez 5 dni w tygodniu (poniedziałek - piątek) będą odbywać się w czterech tematycznych pracowniach: artystycznej, kulinarnej, komputerowej i gospodarstwa domowego. Ponadto planowane są rajdy, wycieczki, wyjazdy do kina, na festiwale.

Na rozwój Kolna

Nowe tereny inwestycyjne o powierzchni 12 ha przygotowuje Kolno. Władze Kolna otrzymały na nie 7,6 mln zł dofinansowania od marszałka województwa. W pierwszym etapie zostanie przygotowanych 6,5 ha terenów z drogami dojazdowymi do działek.

Pomóżmy Joannie



Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży Joanna Ramotowska (18 lat) z Dziegieli (gm. Stawiski) czekała na ukończenie 18 lat, bo jak powiedziała, chciała zapisać się do bazy dawców szpiku, aby włączyć się w ratowanie życia innym. Tymczasem w październiku 2017 roku dowiedziała się, że choruje na wyjątkowo rzadką aplazję szpiku (2 zdiagnozowane zachorowania na milion). Ratunkiem i nadzie-

ją dla niej jest przeszczep szpiku. Ale musi znaleźć dawcę ze zgodnymi parametrami.

Nikt z jej rodziny nie może jej pomóc, bo szpik nie jest zgodny genetycznie. Joanna potrzebuje szpiku od dawcy niespokrewnionego. Potencjalnym dawcą może zostać każdy zdrowy człowiek w wieku 18 - 55 lat. Przez internet można zamówić pakiet rejestracyjny, wypełnić formularz i wysłać do badania wymaz śliny.

Dla chorych na serce



3 mln 400 tys. zł Szpitalowi Ogólnemu w Grajewie przyznał we wtorek, 16 stycznia, Zarząd Województwa na pracownię angiografii cyfrowej na oddziale internistyczno-kardiologicznym.

Komunalny w Grajewie

Wiosną rozpocznie się budowa budynku komunalnego z 32 mieszkaniami przy ulicy Targowej, zapowiedział burmistrz Grajewo Dariusz Latarowski. Klucze mieszkańcy otrzymają w 2019 r.

Ferie z kulturą

Centrum Kultury w Szczuczynie organizuje w ferie (22.01. - 03.02.) zajęcia dla dzieci i młodzieży. W programie: zajęcia plastyczne, sportowe, multimedialne i wyjazdy na lodowisko w Grajewie, basen w Ełku, do teatru w Łomży, kina w Białymstoku. Szczegóły, tel. 86 262 10 36.

Sesja w powiecie



XXXV sesja Rady Powiatu Kolneńskiego odbędzie się w piątek, 19 stycznia (godz. 13.00), w Starostwie (ul. 11 Listopada 1).

Przeгляд kolęd w Stawiskach

VI Przeгляд Kolęd i Pastorałek organizuje w piątek, 19 stycznia (godz. 16.00), Gminny Ośrodek Kultury w Stawiskach. W Przeglądzie mogą wystąpić zespoły wokalne i soliści w wieku od 6 lat.

Kolędowa tradycja

Wspólne śpiewanie kolęd zorganizowało w sobotę, 13 stycznia, Koło Gospodyń Wiejskich w Małym Płocku.

Konkurs tańca

Do udziału w konkursie tanecznym seniorów, który odbędzie się 10 lutego, przyjmuje zapisy do 2 lutego Kolneński Ośrodek Kultury (tel. 86 278 23 33 i 86 278 21 22).

Klechdy nowogrodzkie

Narwiański wodnik



Według tradycji i przekazów nad Narwią, obok dzisiejszego skansenu, była kaplica św. Barbary, patronki nowogrodzkich żeglarzy i flisaków. Podania o kościele św. Barbary pozostały w pamięci starych mieszkańców Nowogrodu. Senior Józef Frąckiewicz opowiadał, że słyszał tajemniczą opowieść o pracze: gdy prała w Narwi w samo południe, usłyszała granie dzwonów, które wydobywały się z głębin rzeki. Pracza się wystraszyła, przeżegnała i przeklęła złego ducha. Co to było, nikt nie wie. Może rzeczywiście dźwięki dzwonów z zalanej kaplicy, poruszanych przez rzeczny nurt?

Józef Frąckiewicz opowiadał też przekazywaną z pokolenia na pokolenie historię flisaków, którzy wpłynęli tratwą z Pisy do Narwi i nagle usłyszeli z głębi Narwi wodnika, który wołał, że niedługo ktoś się utopi. I tak się stało: jakiś młody człowiek wskoczył do wody, by się wykapać, porwał go wir i utonął.

Według ludowych przekazów, wodnik był to topielec, mieszkający w bagnach, stawach i rzekach. Był duszą samobójcy lub zmarłych nagłą śmiercią w wodzie. Wodnik odczuwał pociąg do księżycowego światła. Flisacy opowiadali, że podczas pełni księżyca siada na kładce, brzegu lub wystającym z rzecznych nurtów kamieniu. Szukał towarzystwa ludzi, czasami ostrzegał ich przed niebezpieczeństwem.

Tak to jeszcze w drugiej połowie XX wieku w Nowogrodzie pobrzmiwały echa słowiańskich, pogańskich wierzeń...

KS. JAN ŻELAZNY



Herody z Bogut

Za opiekę nad zabytkami

W przedświątecznej atmosferze mile zaskoczony został proboszcz parafii Andrzejewo ks. dr Jerzy Kruszewski. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński uhonorował go srebrną odznaką „Za opiekę nad zabytkami”.

Ksiądz Jerzy Kruszewski, sprawujący funkcję proboszcza 7 lat, doprowadził do remontu kościoła parafialny oraz jego bezpośrednie otoczenia. Wewnątrz świątyni wyremontowane zostało kilkanaście obiektów, wpisanych do rejestru zabytków oraz wykonana została pielęgnacja zabytkowego drzewostanu w parku przykościelnym.

Ewelina Tatko
Andrzejewo

Konkurs o mieście, „co rajem ci było”

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i prezydent Łomży ogłaszają ogólnopolski konkurs na wspomnienia, refleksje, pamiętniki pod hasłem

„W mieście, co było mi rajem”. Hasło konkursu jest cytatem z wiersza „Łomża”, napisanego przez łomżyniankę z Piastowa, Iwonę Krzepakowską-Bułat, laureatkę głównej nagrody w V edycji naszego konkursu.

Konkurs adresowany jest przede wszystkim do łomżyniaków, którzy urodzili się w Łomży i na Ziemi Łomżyńskiej, tu pozostali, doczekali pociech i zachowali w pamięci wiele dobrych, a niekiedy i trochę gorszych wspomnień. Ale o refleksje i wspomnienia zwracamy się też do tych, którzy urodzili się pod łomżyńskim niebem, a następnie

z różnych powodów i w różnych okolicznościach zmuszeni byli zakładać rodzinne gniazda w innych rejonach Polski lub świata. Zapraszamy także do udziału wszystkich, dla których Łomża i Ziemia Łomżyńska były jedynie przystanią na szlakach życiowych wędrówek. Zaależy nam na autentycznych, szczerych, najlepiej udokumentowanych fotograficznie prac w dowolnej formie, z wyłączeniem wierszy. Oczekujemy na materiały, będące obrazem wspomnień z lat dzieciństwa i młodości, zapisy historycznych wydarzeń, których byliście uczestnikami lub naocznymi świadkami. Liczymy na zapis obserwacji i refleksji po spotkaniu z Łomżą i Ziemią Łomżyńską po latach, także po spotkaniach z łomżyniakami; tymi znanymi, jak i tymi, którzy tworzyli kiedyś łomżyński koloryt, a których nie ma już wśród nas (jak „Babcia pomoc”, „Szeryf”, „Tydrytka”, „Gerlach”, „Hitler” i inni). Będziemy wdzięczni za zdjęcia tych osób.

Objętość jednego materiału nie może przekraczać 5 stron A-4 wydruku komputerowego (ok. 660 wyrazów, 4 500 znaków na stronie, czcionka: Times New Roman, nr 12).

Najciekawsze prace zostaną nagrodzone i wydrukowane w wydawnictwach Towarzystwa.

Prace, nigdzie wcześniej nie publikowane, należy nadsyłać do 30 września 2018 roku drogą elektroniczną pod adresem: zgtpzl@um.lomza.pl lub za pośrednictwem poczty: Zarząd Główny TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8, 18-400 Łomża, z dopiskiem „Konkurs na wspomnienia”.

Wawrzyniec Kłosiński
wiceprezes
Zarządu Głównego TPZŁ

33 lat kołędowania

Corocznie przybywają do Bogut zespoły z pięciu okolicznych powiatów: grajewskiego, ostrowskiego, siemiatyckiego, wysokomazowieckiego i zambrowskiego.

„Przyjeżdżamy do was, chociaż mamy zaproszenia występów w okolicy Wąsosz i Grajewa. Pokonaliśmy ponad 100 km, bo u was jest niepowtarzalny klimat”, mówili kołędujący z szopką Ewa i Jacek Nowakowie z Wąsosz.

Jacek Nowak był w Bogutach od 30 lat z Szopką Kukielkową. W tym roku kukielki zastąpili żywi aktorzy. Grali dyrektor ośrodka kultury, kościelny i muzyk.

33 lata trwa nieprzerwanie w Bogutach tradycja występów grup kołędniczych. Przybywają nie tylko formacje kołędników, ale zespoły ludowe i chóry. Od lat występują w Bogutach bez nagród, ponieważ spotkania kołędnicze nie mają charakteru konkursu. Co roku salę Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu po brzegi wypełnia publiczność. Wszyscy rozumieją słowa Zygmunta Glogera „Śpiewajmy kołędy bo w nich jest cząstka Polski, a w niej nas samych”.

Król Herod z zespołu kołędniczego Boguty Pianki na zakończenie powiedział: „Za gościnę dziękujemy, zdrowia, szczęścia winszujemy na ten Nowy Rok. W tradycji bogutowskich spotkań jest odśpiewanie wspólnie przez zespoły i publiczność kołędy”. I zabrzmiała kołęda „Bóg się rodzi”.

Roman Świerzewski
Boguty Pianki

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Wizyta premiera



Premier Mateusz Morawiecki z Emilią i Grzegorzem Kuleszami i ich córkami w oborze. Fot. Kancelaria Premiera

„Bardzo się cieszę, że polskie rolnictwo modernizuje się. Rolnicy to sól ziemi. Ja natomiast chciałbym tę sól osłodzić wyższymi zyskami i lepszymi marżami, żebyście mogli jak najkorzystniej sprzedawać swoje produkty. Produkcja rolno-spożywcza jest klu-

czowa i może być dochodowa. Jesteśmy na czwartym miejscu w produkcji mleka w Unii Europejskiej. Życzę, żeby tak jak Kamil Stoch postawił wysoko poprzeczkę, tak żebyśmy i my też wskoczyli na podium w mleku i innych produktach”, mówił do rolników

z powiatu wysokomazowieckiego premier Mateusz Morawiecki w piątek, 12 stycznia, w gospodarstwie Emilii i Grzegorza Kuleszów we wsi Rębiszewo-Studzianki (gmina Wysokie Mazowieckie). Zapewnił rolników, że będzie zabiegał o ich interesy w Unii Europejskiej. Za pomyślność wznosił mleczny toast.

Po spotkaniu z rolnikami premier zwiedził Spółdzielnię Mleczarską Mlekovita i jej nową Fabrykę Proszków Mlecznych. Gratulował Mlekovicie eksportu produktów na cały świat. „Cieszę się i gratuluję, że tak szeroko udało się rozprześć skrzydła w tym zakładzie, ale bardzo zależy mi na tym, żeby wszyscy rolnicy mieli ułatwiony dostęp ze swoją produkcją rolną również na rynki zachodnie”, mówił.

„Wyżywimy, panie premierze, nie tylko Polskę. My Europę wyżywimy. Tu są naturalne warunki do hodowli bydła, do produkcji mleka. Tu są wspaniali hodowcy. Mamy zdolności takie, że możemy jeszcze więcej”, zapewniał prezes Mlekovity Dariusz Sapiński.

Otwarcie pracowni



Pracownia Orange ze sprzętem multimedialnym wartości 30 tys. zł zostanie otwarta w poniedziałek, 22 stycznia (godz. 13.00), w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.

Zebranie Uniwersytetu

Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbędzie się w poniedziałek, 22 stycznia (godz. 17.00), w Miejskim Ośrodku Kultury.

Dzień Babci

Na wspólne kolędowanie z okazji Dnia Babci i Dziadka zaprasza 19 stycznia (godz. 17.30) Centrum Kulturalne w Sokolach.

Ferie z kulturą

Od poniedziałku, 22 stycznia (godz. 10.00 - 14.00) w Miejskim Ośrodku Kultury cykl bezpłatnych imprez dla dzieci na ferie: filmy, gry, kulinaria, karaoke, bal karnawałowy.

POWIAT ZAMBROWSKI

20 000 000 na rozwój Zamabrowa

„Miasto nie jest zadłużone. Od 1998 roku, kiedy jestem burmistrzem, były zawsze budżety zrównoważone. To pierwszy rok, w którym zaplanowaliśmy deficyt budżetowy. Ale w marcu może się okazać, że rok 2017 zakończył się nadwyżką budżetową i wówczas nasze koszty kredytowe będą mniejsze”, powiedział burmistrz Zambrów Kazimierz Dąbrowski.

Najwięcej (4 250 000 zł) kosztować będzie adaptacja budynku Szkoły Podstawowej nr 5 na przedszkole z 275 miejscami i żłobek dla 84 dzieci. Prace rozpoczyna się w kwietniu, a zakończą się we wrześniu. Termomodernizacja obecnego budynku Miejskiego Gimnazjum (nowej siedziby SP nr 5) z budową ogrodzenia i placu zabaw dla dzieci kosztować będzie 1 160 000 zł. Rewitalizacja koszar, to koszt 3 846 000 zł. Na ulice z infrastrukturą pójdzie ok. 5 700 000 zł, a na remont Miejskiej Biblioteki Publicznej 820 000 zł (z ministerialnym dofinansowaniem 654 tys. zł).

Konkurs dobroci



Uczennice z Zambrów z albertynką Marzeną Kucharską na podsumowaniu konkursu w Instytucie Papieża Jana Pawła II w Wilanowie

Uczennice klasy VII Szkoły Podstawowej nr 4 im. Władysława Broniewskiego w Zambrów: Elżbieta Gósk, Gabriela Krajewska i Natalia Miros, zdobyły nagrodę w ogólnopolskim konkursie Fundacji „Bo warto”, którego hasłem były słowa Brata Alberta Chmielowskiego „Im więcej kto opuszczony, z tym większą miłością służyć mu trzeba”. W konkursie uczestniczyło ponad 80 zespołów.

Dziewczeta z Zambrów były inicjatorkami akcji „Słoiżki szczęścia” (przygotowane przez uczniów 96 słoiczkami z zabawkami i słodyczkami obdarowane zostały dzieci z oddziału onkologicznego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku) oraz kiermaszu słodkości. Ich opiekunami były nauczycielki Edyta Kossakowska-Wołpiuk i Anna Jasińska.

Noclegownia na mrozy



Wróciły mrozy. Na bezdomnych oraz ludzi, którzy z różnych powodów nie mają bezpiecznego i ciepłego miejsca noclegu, czeka noclegownia w Zambrów przy ul. Mazowieckiej 53. Są wolne miejsca. Można się umyć, wysuszyć odzież, napić gorącej herbaty, podgrzać posiłek, obejrzeć telewizję. Noclegownia, prowadzona przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, czynna jest od godz. 19.30 do 7.00 rano. W tym roku noclegownia będzie czynna cały rok, a nie jak dotąd, tylko zimą.

Odkrywanie historii

Czy w mogile w Dmochach Wochach (gm. Czyżew) został pochowany oficer 71. Pułku Piechoty kpt. Władysław Dąbrowski, który zginął w bitwie o Zambrów 11 września 1939 r., wykażą badania genetyczne. 13 stycznia archeolodzy ze Szczecina przeprowadzili ekshumację pochowanych tu żołnierzy, poległych w czasie II wojny światowej, a genetycy pobrali szczątki do badań.

W Szczuczynie aukcję prowadził burmistrz Artur Kuczyński. Koszulka z podpisem Maćka Makuszewskiego wylicytowana za 1 200 zł! W Łomży do skarbonki Orkiestry wpadały kolejne dane w bazie dawców szpiku kostnego. W Zambrowie pobili rekord!

Kto tak pięknie grał?

Dla maluchów z „maluchem”

„Chcemy, żeby wszystkie dzieci były zdrowe, dlatego oddajemy nasze zabawki na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy”, powiedziała Dominika Zielińska.

Dominika i jej koleżanki z Zespołu Mali Szczuczyniaczy oddały swoje maskotki na „orkiestrową” licytację.

Szczuczyn gra w Orkiestrze Owsiańska od lat. Koncerty i kwestę organizowali uczniowie Zespołu Szkół w Szczuczynie i pracownicy Miejskiego Domu Kultury. Od ubiegłego roku patronat nad imprezą roztoczył Urząd Miejski.

W tegorocznym finale zagrały młodzieżowa orkiestra OSP, dzieci ze Szkoły Podstawowej, 25 letni jubilat zespół „Król Herod” oraz Milejdis, Roxter i formacja Alfa Boys. W przerwach między muzycznymi występami licytowano fanty, podarowane przez lokalnych przedsiębiorców, organizacje i mieszkańców. Wszystko szło, bo...najważniejszy był cel. A aukcję prowadził burmistrz miasta Artur Kuczyński, któremu towarzyszył wicemarszałek Stefan Krajewski.

Koszulka z podpisem reprezentanta kadry narodowej w piłce nożnej, pochodzącego ze Szczuczyna Macieja Makuszewskiego, „sprzedana” została za 1 200 zł. Zainteresowanie budził kombinezon Adama Kornackiego (TVN Turbo) ze startów w serii wyścigowej Porsche Super Cup (prezent od firmy To-olip), a także pakiet gadżetów od Karoliny Pilarczyk „Królowej polskiego driftu”. Żywy królik prosto z klatki Karola Kozikowskiego ktoś nabył za 100 złotych. Aukcja zasiliała Orkiestrę 8 949,25 zł.

W namiocie za „wrzutkę” można było nabyć maskotki i gadżety. Grała też „Moto Orkiestra” i można było zafundować sobie przejażdżkę unikatowymi pojazdami. Podziwiano tuningowane auta, pokazy jazdy driftem, jazdy wyczynowej oraz widowiskowej jazdy motocyklem (stunt).



Wolontariusze zambrowskiego Sztabu WOŚP w Wysokiem Mazowieckiem



Kusząc przejażdżką „maluch” kwestował w Szczuczynie dla maluchów

Mroźna pogoda nikomu i w niczym nie przeszkadzała. Można było się rozgrzać, przygotowaną przez pracowników i uczniów Zespołu Szkół w Nieckowie, gorącą grochówką. Świąteczną Orkiestrę zakończyło „światełko do nieba”. W tym roku mieszkańcy Szczuczyna „wygrali” 15 564 zł i 32 euro.

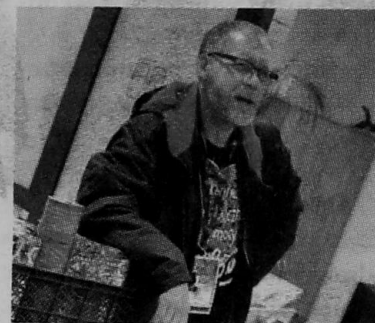
Moja krew się zepsuła...

– Dotychczas zarejestrowaliśmy w regionie ponad 600 dawców, a 5 osób szpik oddało – informuje Milena Surgiewicz, przewodnicząca Samorządu Studenckiego Państwowej Wyższej Szkoły Informa-

tyki i Przedsiębiorczości w Łomży, która piętnasty raz prowadziła zapisy do bazy potencjalnych dawców szpiku kostnego, tym razem podczas 26. finału WOŚP w Galerii Veneda.

Monika Chrostowska-Korwek z Łomży do bazy trafiła w 2013 roku. Dwa lata później usłyszała w słuchawce telefonu komórkowego, że jej szpik ma unikalne takie same antygeny HLA, co szpik chorej na nowotwór krwi kobiety z USA.

Hania, pięcioletnia bohaterka akcji informacyjnej Fundacji DKMS, mówi w klipie: „Nie wiem dlaczego, ale zachorowałam na białaczkę.



54 tys. 680 zł zebrali wolontariusze Orkiestry z Zambrowa (o 12 tys. więcej niż w roku ubiegłym), której dyrygentem od lat jest nauczyciel Andrzej Trochimowicz

Moja krew się zepsuła i nie mogłam się bawić. Wtedy znalazł się dawca i uratowałam mi życie. Pomożesz? Bo możesz! Masz to w genach”.

Milena Surgiewicz pochodzi z niewielkiej kurpiowskiej miejscowości Nasiadki nieopodal Ostrołęki. Od prawie dwóch lat pracuje w pionie neurologii łomżyńskiego szpitala, gdzie styka się z ludzkimi dramatami: udary, guzy mózgu, padaczka, zaburzenia neurologiczne i dotkliwie bóle kręgosłupa. Kontynuuje naukę na studiach magisterskich z Pielęgniarstwa w PWSiP w Łomży, a w swoim portfolio ma pracę w dwóch warszawskich szpitalach: Samodzielnym Publicznym Centralnym Szpitalu Klinicznym oraz Szpitalu Specjalistycznym im. Świętej Rodziny.

Licytacje, występy, pokaz zumbi integracyjnej oraz rejestracja potencjalnych dawców szpiku kostnego. To tylko niektóre z wydarzeń miejskiego 26. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Galerii Veneda. Łomżyńskim sztabem WOŚP kierują od 2014 roku dwie młode kobiety: Monika Orłowska-Laskowska, absolwentka Zarządzania w PWSiP oraz Martyna Kalinowska, która na „Państwówce” finiszuje ze studiami magisterskimi z Administracji. W ubiegłym roku w kraju i w mieście padł rekord zebranych pieniędzy. W tym za zebrane z datków fundusze zakupiony zostanie sprzęt, ratujący życie noworodkom w szpitalach powiatowych. (Za tydzień: podliczenie 26 Finału WOŚP w Łomżyńskim).

Na nagraniu twarz sprawcy widać bardzo wyraźnie. Kamera ma wystarczającą rozdzielczość, aby rozpoznanie przestępcy nie stanowiło większego problemu. Jednak gdyby nie sprzedawczyni i jej rodzina, napastnik pewnie nadal byłby na wolności. „Policja jest od zabezpieczania miesięcznic, a złodzieja znajdź sobie sam”, komentują mieszkańcy.

5 zł reszty

13 listopada po godzinie 19.00 na zewnątrz było już zupełnie ciemno. Idealne warunki, by uciec i „rozpłynąć się”. Tego dnia pani Iwona w swoim sklepiku w Barszczewie na obrzeżach Białegostoku przeżyła koszmar. Do środka wszedł młody mężczyzna w kurtce z kapturem na głowie. Była to zresztą już druga jego wizyta w sklepiku, najwyraźniej za pierwszym razem przyszedł po to, by się rozzejrzeć. Za drugim razem poprosił o papierosy L&M i wręczył 20 zł.

– Zapytałam go, czy ma 20 groszy, żeby łatwiej było wydać. Ot, zwyczajna rozmowa z klientem. Gdy otworzyłam kasę i pochyliłam się, żeby wydać mu 5 zł, on nagle użył gazu pieprzowego – opowiada właścicielka sklepu w Barszczewie.

Wtedy jeszcze nie wiedziała za bardzo, co się stało, czuła potworny ból i cała twarz ją piekła. Dopiero potem na nagraniu z monitoringu mogła zobaczyć przebieg zdarzenia. Sprawca wycelował jej gaz prosto w twarz, ręką sięgnął do kasy, wyciągając gruby plik banknotów (potem okazało się, że zabrał ok. 700 zł) i uciekł.

Dowodów brak

Pani Iwona była przekonana, że sprawca został policji niemal podany na tacy, bo przekazane kryminalnym nagrania były bardzo wyraźne: twarz napastnika wydawała się bardzo prosta do rozpoznania. A jednak przez miesiąc nie działo się nic. Tuż po Bożym Narodzeniu sama zadzwoniła do prokuratury, by się dowiedzieć, jak idzie namierzanie sprawcy. Dowiedziała się, że... nie idzie.

– Uzyskałam przez telefon informację, że sprawa została umorzona z braku dowodów. Pismo z prokuratury dostałam później. Tam na dokumencie jest data, z której wynika, że już 22 grudnia umorzono sprawę. Wtedy z rodzi-



Napad hazardzisty

Na nagraniu z monitoringu widać wyraźnie moment, gdy napastnik użył gazu pieprzowego. Fot. screen ze strony YouTube.com/ Paweł Wojno

ną doszliśmy do wniosku, że należy policji pomóc w znalezieniu dowodów, których im brakuje.

W Nowy Rok na YouTube.com pojawiło się nagranie ze sklepowego monitoringu opatrzone prośbą: „Każdy kto kojarzy gościa na filmie proszony jest o przesłanie jakikolwiek informacji”.

Ten sam film zamieszczony został również na Facebooku na profilu „Spotted: Białystok” z garścią złośliwości wobec białostockich mundurowych: „Być może, jeżeli podamy policji: imię, nazwisko, pesel, adres zameldowania i numer buta gościa ze zdjęcia to go znajda. Z naszych informacji wynika, że w tym czasie w okolicy Starosielc (skrzyżowanie Popiełuszki i Elewatorskiej) miały miejsce podobne napady na sklepy”.

Pod wpisem ironicznych komentarzy jest więcej: „Gość centralnie ustawiony twarzą do kamery i nie mogą znaleźć”, „Policja jest od zabezpieczania miesięcznic a złodzieja znajdź sobie sam” (Facebook.com/ Spotted: Białystok).

Po raz kolejny poznaliśmy moc internetu. To, co było niemożliwe przez ponad miesiąc, po zamieszczeniu w sieci nagrania z napadu stało się możliwe w cztery dni. Sprawca został zatrzymany przez kryminalnych z III komisariatu w Białymstoku, w trzy dni później aresztowany. Pomogła w tym informacja od anonimowej osoby.

Umorzenie

– To była taka „kropka nad i” w potwierdzeniu tożsamości tego mężczyzny wytypowanego przez funkcjonariuszy – tłumaczy rzecznik podlaskiej policji nadkomisarz Tomasz Krupa.

Nie ma wątpliwości, że zamieszczenie w internecie nagrania ze sklepowego monitoringu przyspieszyło sprawę, ale jednocześnie zdecydowanie zaprzecza zarzutem, że w tej sprawie policja była beczynna.

Szybko się okazało, że napad na sklep w Barszczewie to nie wszystko, co młody (24 lata) złodziej ma na sumieniu. Kilka miesięcy wcześniej zaatakował starszą (81 lat) kobietę. Obserwował ją, gdy wyszła z banku, poszedł za nią, a gdy była na klatce schodowej, wyrwał jej torebkę, w której było ok. 4 tys. zł. Dochodzenie w tej sprawie też zostało umorzone. Zatrzymany przyznał się do zarzucanych mu czynów, grozi mu do 12 lat więzienia. Niewykluczone, że to nie koniec listy.

Wyznał bowiem policjantom, że dokonywał napadów, bo ma „wiele długów po niespłaconych kredytach zaciągniętych w parabankach, a jego zamiłowaniem jest hazard”.

Konsekwencje ofiary

– Cieszę się, że ktoś jeszcze go rozpoznał i dzięki temu kolejne osoby nie staną się jego ofiarami. To buduje wiarę, że istnieje jeszcze jakaś sprawiedliwość – komentuje właścicielka sklepu w Barszczewie.

Publikacją nagrania w internecie naraziła się jednak na pozew ze strony napastnika, który może na drodze cywilnej dochodzić praw za bezprawne użycie wizerunku i oczekiwać finansowego zadośćuczynienia za „doznaną krzywdę”.

– Jestem świadoma tego, że on może próbować mnie oskarżać. Ale wiem, że taka osoba musi się ujawnić, powiedzieć „tak, to je-

stem ja, ja napadłem na sklep i na staruszkę, a teraz żądam zadośćuczynienia”. Jeśli tak zrobi, to proszę bardzo, niech mnie pozywa, jestem gotowa się z nim sądzić. Stanę z podniesioną głową, bo nie żałuję tego, co zrobiłam.

Silna policja, gdy...

– Nagranie w dużej mierze ułatwiło zatrzymanie podejrzanego, ale nie można gdybać, że jeśli nie byłoby filmu, to by się to nie udało – uważa rzecznik podlaskiej komendy. Przypomina przy tym, że policja nie może opublikować takiego filmu, jak to zrobiła rodzina, bez decyzji prokuratora. A poza tym zawsze należy rozpatrywać wszelkie „za” i „przeciw”.

– Publikacja wizerunku poszukiwanego sprawcy zawsze może sprawić, że zacznie się on ukrywać jeszcze skuteczniej. Dla niego to będzie sygnał, aby bardziej się schować – tłumaczy nadkom. Tomasz Krupa.

Zdaje sobie sprawę z ostrych komentarzy pod adresem funkcjonariuszy. Zapewnia, że są niezastępowane i przyznaje, że moc internetu jest ogromna: apel rodziny osoby poszkodowanej często sprawia, że działania przyspieszają.

– Oczywiście, że odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa spoczywa na policji. To bardzo dobre i bardzo fajne, że w społeczeństwie są osoby, które zdają sobie sprawę, iż warto nam w tym pomóc. Kiedyś słyszałem takie powiedzenie: „Policja jest tak silna, jak mądre jest społeczeństwo, dla którego ona pracuje” – podsumowuje nadkom. Tomasz Krupa. (naTemat.pl)

TOMASZ ŁAWNICKI

Czarownice, wróżbici, cudotwórcy, magowie, znachorzy. W okresie międzywojennym było ich wielu. Ogłaszali się w prasie, opowiadano o nich i polecano ich sobie

Wyganianie diabła

W 1931 roku Aleksandra Kleszczewska z Niewodnicy pod Białymstokiem urodziła córkę. Do porodu wezwano wiejską „babkę”. U położnicy wystąpiło zakażenie. Kobieta cierpiała, miała wysoką temperaturę i majaczyła. Jej mąż Eliasz Kleszczewski nie wiedział co zrobić i wezwał powtórnie „babkę”. Kobieta, jak opisano w „Głosie Ziemi Białostockiej”, „nie mogąc znaleźć wytłumaczenia stanu chorej, orzekła, iż w położnicę wstąpił diabeł za karę, za jej jakiś ciężki grzech”. Podpowiedziała, że kobieta powinna się wypowiadać, ale ze względu na jej stan zdrowia do spowiedzi „za nią” powinni przystąpić wszyscy domownicy. Wypowiadali się, ale stan chorej nie uległ zmianie. Wówczas „babka” orzekła, że „diabeł, który w nią wstąpił jest uparty i że wygnąć go może tylko kuma Siemienicha”, która jest mistrzynią w zamawianiu uroków i „z diabłami żyje za pan brat”. Do domu przywieziono Siemienichę, która odprawiła „czary”. „Kazała chorą położyć nago na zimnej posadzce i krojąc ją wodą święconą, jeździła dookoła niej na miotle, trzymając zapaloną gromnicę”. Ale diabeł nie ustąpił. Wtedy czarownica „zawiązała chorej ręce pod kolanami, posadziła na pieńku, biła ją po twarzy i wołała: >wyłaż<”. Diabeł nie wychodził. Czarownica wówczas obmacywała ciało chorej, a gdy natrafiła na twardsze miejsce, biła w nie pięścią twierdząc, że bije diabła. Tortury trwały cztery dni, a diabeł nie wychodził. Czarownica działała dalej. Chora miała powybijane zęby, pokaleczone i odbite całe ciało. W pewnym momencie czarownica stwierdziła, że trzyma diabła, ale „brak jej siły do mocnego uderzenia, aby go wypędzić”. Wtedy mąż chorej uderzył ją z całej siły. Bili ją także inni domownicy. Męczona kobieta krzyczała, gdy miała jeszcze trochę siły. Jej krzyk słyszeli ludzie we wsi. Tortury przerwał jej krewny Antoni Babula. Z sołtysem Józefem Jabłuszewskim przyszedł do domu położnicy. Kleszczewski ukrył Siemienichę. Ale ją znaleźli i wypędzili.



Niesamowitości

Po opisanu torturowania Aleksandry Kleszczewskiej przez czarownicę w „Głosie Ziemi Białostockiej”, sprawą zainteresowała się policja w Białymstoku. Siemienicha została aresztowana. Przesłuchania czarownicy i męża położnicy ujawniły nowe rewelacje. Siemienicha wkładała chorej do ust kawałki surowej, solonej wieprzowiny i wlewała wodę święconą. A diabeł ciągle z niej nie wychodził.

Mąż chorej sprowadził do niej także znachora z Białegostoku. Gazeta opisała zabiegi znachora: „dawał chorej do picia siarkę i proch, kręcił nad nią obrazem jakiegoś prawosławnego świętego oraz pomazał ją i siebie sadzą, po uprzednim napaleniu w piecu włosami i sierścią z różnych zwierząt i podobno z żydowskiej brody”.

W kolejnych wydaniach gazeta informowała o ciężkim stanie Kleszczewskiej, która była pod opieką lekarzy, o przebywaniu w areszcie Siemienichy i poszukiwaniu znachora z Białegostoku, którego nazwiska nie chciał ujawnić mąż chorej.

„Wprost wierzyć się nie chce, aby taka ciemnota i zacofanie panowało jeszcze na wsiach, tak bli-

sko położonych przy ośrodku kultury, jakim jest miasto”, napisał białostocki dziennik.

Urok

„Natychniast po rozwiązaniu, usłużne sąsiadki, ugotowały wódkę z miodem i korzeniami, zmuszając położnicę, aby wypła od razu dość dużą porcję trunku, następnie zaś codziennie po 2 – 3 szklanek, gdyż działa to rzekomo świetnie na wzmocnienie”, opisywał lekarz dziennik „Nowe Echo Białostockie” w 1932 roku. Matka z Suwałk od momentu porodu słuchała sąsiadek i piła często „na okrzepkę”. Dziecko karmiła piersią. Niemowlę słabo się rozwijało. Wątle ciało dziecka pokryła wysypka. Rodzice szukali przyczyn tego stanu. I po długich debatach, jak pisała gazeta, znaleźli. Uznali, że sąsiadka, która wcześniej odradzała matce picie alkoholu, rzuciła na dziecko urok. Ojciec przyprowadził do swojego domu sąsiadkę „czarownicę”, aby zdjęła z dziecka urok. „Gdy sąsiadka przyszła i doradziła, aby dziecko kąpać często w ciepłej wodzie z odwarem pewnych ziół, ojciec dziecka wstał nagle, wyjął rewolwer i za-

żądał, aby czarownica przestała się wykręcać i zdjęła ostudę, bo inaczej ją zabije”, opisano w dzienniku. Przestraszona kobieta uciekła.

Niewidoma akuszerka

„Rekord ciemnoty, o jakim jeszcze nie słyszano”, określił „Tygodnik Kobiety” w 1935 roku wiarę rodzących kobiet we wsi Pomiechówek w umiejętności akuszerki. „Niedozwolone praktyki akuszerki uprawiała od dłuższego czasu niewidoma od urodzenia Kazimiera Dąbrowska. Ludność wsi wierzyła, że ślepa akuszerka ma dziwne czucie w palcach, które jej zastępuje wzrok. Dąbrowska miała dużą praktykę i dobrze zarabiała na terenie, gdzie prawdziwego lekarza i prawdziwej akuszerki nie było”, pisał tygodnik. „Dziwne czucie w palcach” zawiodło i przy porodzie na skutek zakażenia zmarła młoda kobieta. Dąbrowska została skazana na półtora roku więzienia.

Alchemik

„W ciągu ubiegłego tygodnia w Białymstoku grasował pewien tajemniczy jegomość, podający się za lekarza – cudotwórcę i mianujący siebie profesorem”, informował w 1923 roku „Dziennik Białostocki”. „Profesor” budził zainteresowanie mieszkańców miasta. Dziennik opisywał, iż próbował naśladować włoskiego alchemika hrabiego Aleksandra di Cagliostro, żyjącego w XVIII wieku. Samozwańczy profesor odwiedził mieszkania w Białymstoku, u mieszkańców od razu rozpoznawał choroby i zalecał maści, krople, mikstury, które sam przygotowywał, na „wszelkie dolegliwości”. Za leki kazał sobie drogo płacić. Tajemniczy lekarz leczył także mieszkańców prowincji. Leki nie pomagały, a raczej szkodziły. Ale o reakcjach nie można było powiedzieć „profesorowi”, bo wyjechał gdzie indziej. „Niestety, znachorzy mają jeszcze u nas wzięcie”, skomentował „Dziennik Białostocki”, który poinformował także, że cudotwórca wyjechał do Grodna.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00009/18-o-i)

FINANSE

Pożyczki prywatne pod grunty
rolne, bezpieczna umowa pod
hipotekę sporządzana u notariusza,
szybka procedura/24 h, minimum
formalności. Tel. 510 - 100 - 810

(fak/sms)

MOTORYZACJA

Kupię części do Syrenki.
Tel. 500 - 700 - 716

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Na sprzedaż apartament 105,8 m²
w Gdyni Mały Kack. Znakomita
lokalizacja. 2 sypialnie, 2 łazienki,
2 garderoby, jadalnia, kuchnia
z elegancką zabudową
i urządzeniami firmy Bosch. Do-
datkowo dwa miejsca garażowe
i duża piwnica. Stan idealny, do
wprowadzenia się natychmiast.
Kontakt tel. +48 691 - 404 - 913

(p-000718-o)

Nowy apartament 56 m²,
Warszawa. Tanio.

Tel. 885 - 515 - 525

(fak.00002/18-o)

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 - 446 - 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam odzież używaną w dobrym
stanie. Tel. 519 - 178 - 552

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 - 248 - 935

(fak.00001/18-o-i)

Zatrudnię kierowcę. Kat. C i E, kraj.
Tel. 602 - 224 - 343

(fak.00373/17-o)

Dam pracę w małym
gospodarstwie rolnym przy
krowach mlecznych. Okolice
Zambrowa. Zamieszkanie,
wyżywienie, wypłata.
Tel. 514 - 650 - 588

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Tanio sprzedam otręby pszen-
ne. Możliwość rozliczenia się
zbożem. Dowóz gratis.
Tel. 698 - 578 - 390,
663 - 692 - 527,
(25) 752 - 76 - 72

(p-000716-o)

Sprzedam gospodarstwo rolne
3,40 ha. Tel. (86) 217 - 92 - 34
lub 518 - 273 - 277

(p-000725-o-i)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór
z podwórka. Dzwoni, pisz smsa
- oddzwonię. Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

Sprzedam ciągnik MF 690
z napędem, rok 1983. Stan
bardzo dobry. Cena 29 000 zł do
negocjacji. Tel. 535 - 502 - 513

(fak/sms)

Kupię maszyny rolnicze np.
kosiarkę, zgrabiarkę. Mogą być
do remontu. Tel. 517 - 676 - 145

(fak/sms)

RÓŻNE

Dom rodzinny zapewni waszym
starszym rodzicom całodobową
opiekę i pielęgnację.
Tel. 695 - 858 - 769

(fak/sms)

TRANSPORT

Przewóz osób. Niemcy, Belgia,
Holandia. Wyjazdy z Polski: wtorek,
środa, sobota, niedziela. Wyjazdy
z Belgii: poniedziałek, środa,
czwartek, niedziela.

Tel. 790 - 818 - 292

(p-000683-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, śro-
dy, czwartki - klimatyzacja, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
- soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak.00002/17-o-i)



**Stacja narciarska
RYBNO**
k. Łomży
www.rybno.pl

TRASY:

- ① - 350 m - czerwona
- ② - 400 m - niebieska
- ③ - 500 m - niebieska
- ④ - 500 m - niebieska (w budowie)
- ⑤ - 450 m - niebieska (w budowie)

wyciąg	długość wyciągu	naśnieżanie / oświetlenie	różnica wysokości
A	300 m	+/+	50 m
B	315 m	+/+	50 m
C	450 m	+/+	55 m
D	350 m	w budowie	45 m
E	70 m	+/+	7 m
F	120 m	w budowie	12 m

Łączna długość tras - 2300 m. Powierzchnia tras 5 ha. Trasy ratrakowane.

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
televizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323

Sprzedam Fiat Seicento, 1,1,
(1999), cena 1 500 zł,
tel. 534 - 254 - 711

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna III,
(2011), kupiony w salonie, pierwszy
właściciel, dodatkowe informacje
telefonicznie, cena 26 500 zł,
tel. 606 - 779 - 824

(o/b)

Sprzedam Nissan Primera, piękne
auto, benzyna + gaz sekwencja,
(2002), nawigacja, full opcja,
cena 12 500 zł, tel. 602 - 620 - 994

(o/b)

Sprzedam wentylator nawiewu do
Volkswagen Golf 3 Vento,
cena 30 zł, tel. 600 - 876 - 504

(o/b)

Sprzedam przyczepkę
samochodową z plandeką,
zarejestrowana, cena 2 600 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (1996), 1,6 ben-
zyna + gaz, elektryczne szyby, hak,
stan dobry, cena 5 000 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (2007), 1,9 TDI,
sedan, bogate wyposażenie,
pierwszy właściciel, serwisowany,
bezwypadkowy, stan bardzo dobry,
cena 24 900 zł, tel. 731 - 515 - 754

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2012),
1,6 TDI CR, pełne wyposażenie,
hatchback, bezwypadkowy,
serwisowany, pierwszy właściciel,
cena 30 900 zł do uzgodnienia,
tel. 731 - 515 - 754

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 5,
(2005), 1,4, granatowy, 3-drzwiowy,
przebieg 105 tys. km, pełen serwis
do końca, oryginalny lakier, cena
15 000 zł, tel. 790 - 324 - 705

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4,
(1999), stan dobry, diesel, 1,9 TDI,
cena 4 000 zł do uzgodnienia,
tel. 510 - 075 - 456

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(1995), stan bardzo dobry, OC
i przegląd opłacony za cały rok,
cena 5 000 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2005), Łomża, cena 8 000 zł,
tel. 602 - 533 - 837

(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (1996), 1,4
benzyna, okolice Czyżewa, cena
1 800 zł, tel. 609 - 622 - 738

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (1998), 1,6B,
szary metalik, przebieg 204 tys.
km, sprowadzony 2 miesiące temu,
cena 6 700 zł, tel. 663 - 356 - 758

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2004),
diesel, cena 1 500 zł,
tel. 721 - 266 - 023

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1992), 1,7
diesel, stan dobry, okolice Piekut,
cena 1 600 zł, tel. 602 - 437 - 324

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 6 GTD,
(2009), czarny, cena 33 000 zł,
tel. 602 - 626 - 586

(o/b)

Sprzedam Mazda 6, (2003), kombi,
srebrny metalik, przebieg 178 tys.
km, dodatkowo komplet opon
zimowych wraz z felgami
stalowymi, stan bardzo dobry,
cena 9 000 zł, tel. 533 - 858 - 078
lub (86) 216 - 07 - 87

(o/b)

Sprzedam Ford S-Max, 1.8 dcdi,
manualna skrzynia biegów,
klimatyzacja, GPS, hak,
podgrzewane szyby, elektryczne
lusterka, czyste wnętrze,
bezwypadkowy, cena 18 700 zł
do uzgodnienia,
tel. 699 - 857 - 921

(o/b)

Sprzedam Suzuki Grand Vitara XL
7, (2004), cena 16 000 zł,
tel. 661 - 833 - 474

(o/b)

Sprzedam Skoda Roomster, (2008),
1,4 tdi, bogate wyposażenie,
bez wkładu finansowego,
cena 15 000 zł, tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Renault Master, (2002),
blaszak, 2,5, 120 KM, stan bardzo
dobry, w całości lub na części,
uszkodzona głowica, cena 4 500 zł,
tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1,4
benzyna, w oryginale, stan bardzo
dobry, cena 1 400 zł,
tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Opel Astra 3, (2004), 1,7
CDTI, czarny, stan bardzo dobry,
cena 11 500 zł, tel. 505 - 907 - 957

(o/b)

Sprzedam Skoda Superb, (2015),
2,0 TDI, pierwszy właściciel, stan
idealny, cena 69 900 zł,
tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową
Masterland, stan bardzo dobry,
cena 10 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Volkswagen B6, (2006),
1,9 TDI, 105 KM, kombi bogate
wyposażenie, zarejestrowany,
e-mail: jarstek@o2.pl,
cena 17 600 zł, tel. 692 - 405 - 272

(o/b)

Sprzedam Dacia Logan, (2005), 1,4
benzyna, przebieg 102 tys. km,
cena 4 300 zł, tel. 507 - 484 - 901

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Pajero,
(1995), silnik 2.8 td long, dwa
komplety kół, cena 6 200 zł,
tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo 1.0i,
(1998), czerwony, 3-drzwi, bez
rdzy, stan bardzo dobry, możliwa
zamiana, cena 2 500 zł do
uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia 2, (2007),
1,2 benzyna, przebieg 160 tys. km,
gotowy do jazdy, cena 18 000 zł,
tel. 572 - 021 - 566

(o/b)

Sprzedam Fiat Uno 900, (1999),
wymieniony rozrząd, komplet opon
letnich, roczny akumulator,
użytkowany przez starszą osobę,
cena 2 000 zł, tel. 572 - 021 - 566

(o/b)

Sprzedam przyczepkę Niewiadów,
zarejestrowana, cena 1 000 zł,
tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam działkę 0,99 ha, Czarnocin, cena 210 000 zł, tel. 509 - 167 - 922

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak na dociskach sprężynowych, (1990), stan dobry, cena 3 000 zł, tel. 518 - 515 - 018

(o/b)

Sprzedam 2 jałówki, cena 5 000 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 792 - 485 - 966

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach, 40 sztuk, I-II pokos, trawa polna, cena 90 zł; słomę w belach ze stodoły, 10 sztuk, cena 70 zł, tel. (86) 271 - 08 - 55

(o/b)

Sprzedam młynek do zboża fabryczny, silnik 11 KW, stan bardzo dobry, cena 1 900 zł, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma, (1995), cena 8 500 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, cena 1 200 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, bardzo dobra jakość, cena 99 zł za sztukę, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, pierwszy właściciel, wykopał około 30 ha, cena 15 500 zł, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger 41, cena 4 000 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Pomot Chojna, 4 000 litrów, (2000), czerwony, cena 8 000 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam beczkę na wodę 1 000 litrów, na podwoziu, cena 490 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

Sprzedam kopaczkę elewatorową, garażowana, stan bardzo dobry, cena 1 600 zł do uzgodnienia, tel. 787 - 370 - 356

(o/b)

Sprzedam kłacz zimnokrwistą, 4-letnia, żrebna na maj, spokojna, jasny kasztan, cena 12 300 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 416 - 828

(o/b)

Sprzedam siano w kostce, cena 5 zł za kostkę, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam palnik na olej opałowy typu Weissmann, 25 KW, cena 550 zł, tel. 691 - 332 - 377

(o/b)

Sprzedam wał zalewowy wodą, cena 700 zł; ręczny nóż do słomy, cena 200 zł, Zbójna, tel. 697 - 824 - 693

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 18, cena 2 700 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, cena 2 000 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam prasę Metal Fach Z-562, (2006), stan bardzo dobry, w 2017 r. zmienione łańcuchy i łożyska, cena 25 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 278 - 57 - 55

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Pottinger Euro Top 380N, (2009), cena 12 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 278 - 57 - 55

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Famarol, (2006), cena 4 500 zł do uzgodnienia, tel. (86) 278 - 57 - 55

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, cena 80 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 511 - 742 - 450

(o/b)

Sprzedam dwie ładowarki łamane, cena 40 000 zł, tel. 606 - 782 - 870

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę z trawy, tymotki, koniczyny, lucerny, cena 100 zł, tel. (86) 275 - 31 - 71

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 3 000 litrów, niemiecki, ocynkowany, duże koła, stan bardzo dobry, cena 7 300 zł całość do uzgodnienia, tel. 516 - 711 - 424

(o/b)

Sprzedam dojarę przewodową Alfa Laval Agri Family Comfort z automatyczną myjnią, dwa aparaty udojowe, rury ze stali kwasoodpornej, Szepietowo, cena 1 000 zł do uzgodnienia, tel. 695 - 220 - 052 lub (86) 476 - 01 - 82

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko 650 litrów, cena 1 000 zł, tel. 695 - 220 - 052 lub (86) 476 - 01 - 82

(o/b)

Sprzedam jałówki wysokocielne, 8 sztuk, cena 4 000 - 6 000 zł, tel. 604 - 204 - 349

(o/b)

Sprzedam pompę do podnośnika do ciągnika T-25, cena 50 zł, tel. 533 - 858 - 078 lub (86) 216 - 07 - 87

(o/b)

Sprzedam belarkę Metal Fach Z-562 R (2012), centralne smarowanie, sznurek, siatka, szerokie ogumienie, cena 33 000 zł, tel. 508 - 521 - 278

(o/b)

Sprzedam jałózkę, tygodniowa, cena 400 zł, tel. 606 - 782 - 870

(o/b)

Sprzedam jałówki, 2 sztuk wycielenie na 30 stycznia, 2 lutego, cena 3 800 zł sztuk, tel. 516 - 575 - 740

(o/b)

Sprzedam rozrutnik obornika Cynkomet, (2008), dwuosiowy, wałki ślimakowe wirujące, stan bardzo dobry, mało używany, garażowany, cena 8 500 zł, tel. 506 - 608 - 225, e-mail: krzysiekk-16@o2.pl

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów plastikowy, cena 550 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam sadzarę, polska, czerwona, kubelkowa, cena 1 100 zł, tel. 508 - 930 - 743

(o/b)

Sprzedam wóz żelazny, cena 1 000 zł, tel. 514 - 743 - 670

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy bez silnika, cena 600 zł, tel. 514 - 743 - 670

(o/b)

Sprzedam owijarkę do bel Zawady, własna hydraulika, cena 6 300 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma z zamkami, cena 22 000 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 19-191
RADIO MPT
TAXI POLSKA 19 100
Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa
www.taxi.lomza.pl © 86 216 32 86

OBWIESZCZENIE STAROSTY KOLNEŃSKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1496 ze zm.) informuje się, że Starosta Kolneński wydał na wniosek Burmistrza Miasta Kolno decyzję nr 1/2018 z dnia 17.01.2018 r., o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: „Budowa drogi 3KD-D i drogi serwisowej oraz odcinków dróg 4KD-D, 5KD-W i 6KD-D wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną w ramach zadania pn. Przygotowanie terenów pod inwestycje z zakresu produkcji nowoczesnych usług w Kolnie – Etap II” wraz z zatwierdzeniem projektu podziału nieruchomości, zlokalizowanej na działkach ewidencyjnych: 1333/3, 1333/2, 1348/1, 1346/2, 1346/1, 1347/1, 1347/3, 1348/4, 1347/5, 1348/7, 1348/3, 1350/1, 1349/1, 2354/1, 2704/2, 2787/4, 1347/4, 1347/2, 1348/2, 1349/2, 1350/2, 1351/4, 1352/4, 1352/1, 1303/2, 2814, 2787/2, 1347/6, 2705/2, 1353/1 – obręb miasto Kolno.

W terminie do dnia 15 lutego 2018 r. pozostałe strony mogą zapoznać się z niniejszą decyzją w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 203.

Burmistrz Nowogrodu

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2018 r. poz. 121 ze zm./ **informuje**, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej nr 1698, położonej na terenie miasta Nowogród, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie /pok. Nr 10/, tel. (86) 217 55 20 wew. 22, na tablicy ogłoszeń urzędu, oraz na stronach internetowych: <http://um-nowograd.pbip.pl/>, <http://www.nowograd.com>.

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

TAXI PLUS 196-26
800 17 17 18

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16,

tel. 86 216 77 16;

studio@fotogabs.pl

DNI Z ZAKAZEM HANDLU W 2018 roku

Styczeń

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Luty

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28				

Marzec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Kwiecień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

Maj

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Czerwiec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

Lipiec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Sierpień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Wrzesień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

Październik

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Listopad

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

Grudzień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

2017



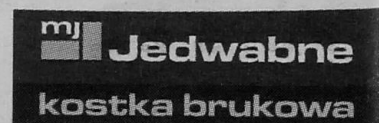
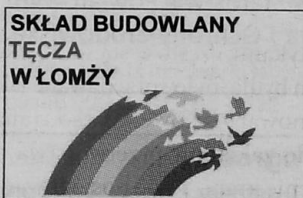
XVIII
Mikrolotowe Mistrzostwa
Podlaskiego „Kontakty” 2017

Partner Strategiczny:

Sponsor Główny:



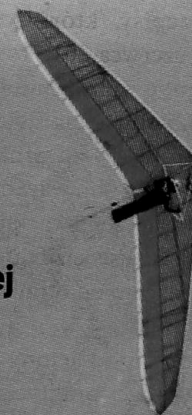
Sponsorzy, partnerzy i mecenasi:



www.przelecie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony
Mienia „Kuguar” w Łomży

Zakład Mechaniki Pojazdowej
Szczepan Grodzki w Łomży





Ubijali chore bydło

Podlaska policja sprawdza, gdzie sprzedawane było mięso z ubojni w okolicach Bielska Podlaskiego, do której trafiało chore bydło. Dwóm mężczyznom prowadzących ubojnię postawiono zarzuty narażenia potencjalnych konsumentów na utratę zdrowia lub nawet życia. Do ich zatrzymania doszło na terenie prowadzonego przez nich zakładu, kiedy na teren ubojni przywieziono „najprawdopodobniej chore zwierzęta, które chwile później zostały zabite”. Do podobnych sytuacji uboju chorego bydła, jak ustalili policjan-

ci, miało dochodzić też wcześniej, poinformował rzecznik podlaskiej policji Tomasz Krupa. Trwa ustalenie, jak dawno prowadzono tam ubój chorych zwierząt.

„Policjanci podejrzewali, że mięso pozyskiwane przez ubojnię z chorego, nafaszerowanego antybiotykami, często w stanie agonalnym bydła, było sprzedawane jako pełnowartościowe. Mięso trafiało do zakładów przetwórstwa na terenie kraju. Takie postępowanie mogło narazić wiele osób na utratę zdrowia, a nawet życia”, informuje w komunikacie policja.

Zginął osiemnastolatek!

Zginął na miejscu młody (18 lat) pasażer bmw, które w miejscowości Janów koło Sokółki zjechało na zakręcie z drogi na pobocze, uderzyło w drzewo i wpadło do pobliskiej rzeczki. Autem jechało czterech mężczyzn. Dwóch wyszło z pojazdu o własnych siłach. Dwóch strażacy wycinali za pomocą narzędzi hydraulicznych. Kierowca wyszedł ze zdarzenia bez szwanku. Był trzeźwy, ale samochód, którym kierował, nie miał ważnego przeglądu technicznego. Jak informuje rzecznik białostockiej policji, dwaj mężczyźni przebywają w szpitalu.

Bandyta z Grajewa zatrzymany

Młody, zamaskowany mężczyzna, używając niebezpiecznego narzędzia, próbował zabrać kasę fiskalną ze sklepu. Zdecydowana postawa sprzedawczyni spowodowała, że do kradzieży nie doszło. Sprawca uciekł. Następnego dnia, tuż po godzinie 5.00 prawdopodobnie ten sam mężczyzna zaatakował starszą kobietę (70 lat), która szła przez

park. Używając ciężkiego narzędzia obezwładnił ofiarę i ukradł jej torebkę z dokumentami oraz pieniędzmi. W niedzielę, 14 stycznia, grajewscy śledczy przy współpracy z policjantami z Elbląga zatrzymali podejrzanego (20 lat) o napady w pociągu między Elblągiem a Malborkiem. Okazało się również, że już był poszukiwany listem gończym. Usłyszał zarzuty usiłowania dokonania rozboju, rozbój i uszkodzenia ciała. Przyznał się. Decyzją sądu trzy miesiące spędzi w areszcie. Grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności.

Złodziej i pirat

Dyżurny wysokomazowieckiej komendy policji, został poinformowany w niedzielę, 14 stycznia, o kolizji drogowej, do której doszło na ul. Przechodniej w Wysokiem Mazowieckiem. Zgłaszający zdarzenie twierdził, że w kierowaną przez niego toyotę uderzył jadący z przeciwną ciągnik rolniczy z przyczepą oraz pługiem z przodu i uciekł w kierunku miejscowości Tybory Kamianka. Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania i zauważyli go w okolicy wsi Osipy Kolonia. Kierowca ciągnika nie zatrzymał się jednak do kontroli drogowej, lecz podjął ucieczkę. Po przejechaniu kilku kilometrów zjechał na drogę gruntową i w okolicy wsi Tybory Wólka został zatrzymany. W trakcie kontroli okazało się, że traktor został skradziony z posesji w Wysokiem Mazowieckiem. „Traktorzysta” (30 lat), mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego, usłyszał zarzuty i stanę przed sądem.

„Nawalony” pod Ciechanowcem

Jadącego całą szerokością jezdni volkswagena zauważył dzielnicowy z Posterunku Policji w Ciechanowcu w miejscowości Chojane Stankowięta. W miejscowości Chojane Sierocięta policjant bezpiecznie wyprzedził pojazd i nakazał kierowcy zatrzymanie auta. Przypuszczenia mundurowego potwierdziły się: od kierowcy czuć było silną woń alkoholu. Dzielnicowy, który był po służbie, przekazał go przybyłemu patrolowi ruchu drogowego. Badanie alkomatem wykazało, że jadący (48 lat) zygzakiem miał prawie 2,2 promila alkoholu w organizmie. Od ręki stracił prawo jazdy i stanę przed sądem.

Ważne dla młodych kierowców! Mogą stracić prawo jazdy!



Kurs z „poślizgiem”

W czerwcu młodych kierowców czeka prawdziwa rewolucja. Przepisy, które wejdą w życie 4 czerwca 2018 roku, mają zmniejszyć zagrożenie, jakie na drogach powodują świeżo upieczeni kierowcy. Najważniejszą nowością jest tu obowiązkowe szkolenie z bezpieczeństwa, które będzie musiał przejść każdy między 4 a 8 miesiącem od otrzymania prawa jazdy.

Kurs ma być podzielony na część teoretyczną i praktyczną. W praktycznej młody kierowca ma odbyć szkolenie na torze, w ra-

mach którego zapozna się ze zjawiskiem poślizgu na łuku.

– Problemem jest zbyt mała liczba instruktorów i samochodów. Jeden instruktor może przeszkolić na jednym aucie osiemdziesiąt osób dziennie. Jest wielce prawdopodobne, że zrealizowanie szkolenia w wyznaczonym przepisami czasie dla wielu osób będzie trudne lub wręcz niemożliwe – stwierdza instruktor techniki jazdy Tomasz Kulik.

Co jeśli młody kierowca nie zdąży zrealizować kursu doskonalenia techniki jazdy? Zgodnie

z ustawą, starosta wyda decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy. Zwrot zatrzymanego uprawnienia nastąpi dopiero po wypełnieniu obowiązku odbycia kursu, stwierdza rzecznik prasowy Ministerstwa Infrastruktury Szymon Huptyś.

To jednak nie koniec trudności dla młodych kierowców.

Zgodnie z planami rządu, od 4 czerwca 2018 roku wszyscy świeżo upieczeni kierowcy przez osiem pierwszych miesięcy będą musieli prowadzić samochód z naklejonym z tyłu znakiem zielonego listka. Ma on ostrzegać innych użytkowników dróg, że mają do czynienia z mniej doświadczonym kierowcą. Jest też przepis, który przez osiem pierwszych miesięcy nakazuje takiemu kierowcy wolniejszą jazdę, nawet wtedy, gdy oznakowanie pozwala jechać szybciej. Wszyscy inni będą go wyprzedzać. Poza tym przez osiem miesięcy nie może on wykonywać pracy w charakterze kierowcy ani sam prowadzić działalności gospodarczej, do której wykorzystywany jest samochód.

Poradnia psychologa

Kolega córki jest bity

Córka powiedziała mi, że jej kolega z klasy jest bity przez rodziców. Miał ślad na buzi, pokazał siniaki na nogach. Córka bardzo lubi tego chłopca, mówi, że jest fajny, ale często jest smutny i „dziwnie mruga oczami”. Co się robi w takiej sytuacji?

Paweł

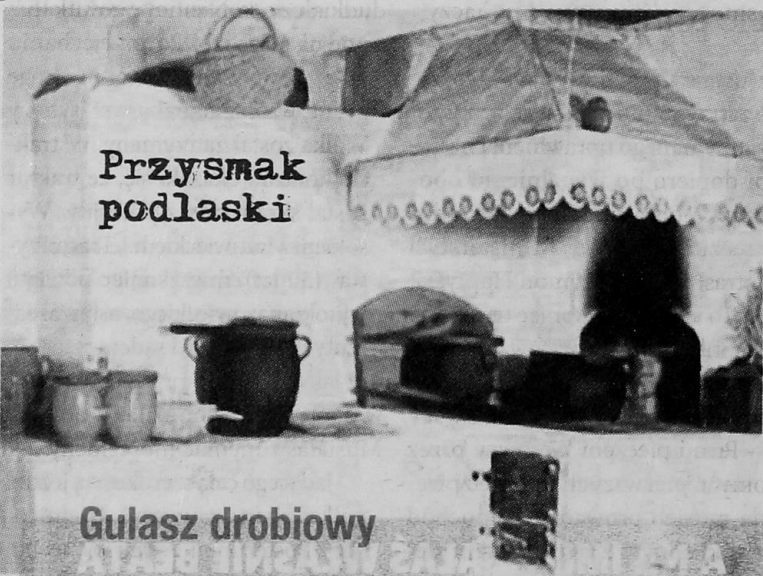
Wiele wskazuje, że kolega córki naprawdę jest bity przez rodziców: ma siniaki, jego tiki (dziwaczne mruganie) to patologiczny objaw nadmiernego lęku, chłopak jest przygnębiony. Nawet jednak, gdyby nie było tak oczywistych wskazówek, a jedynie podejrzenie, że dziecko doświadcza przemocy, trzeba podjąć odpowiednie kroki. Proszę zauważyć, że gdyby Pan dowiedział się, iż jakiś dorosły człowiek jest regularnie bity, to nie miałby Pan oporów przed tym, aby zawiadomić, na przykład, policję. A dziecko obronić się samo nie może. Często też nie szuka pomocy, bo jest zastraszone. Osta-

tecznie wytwarza postawę biernej ofiary, co jest szalenie groźne dla jego przyszłego życia, zdrowia psychicznego itp.

Co Pan mógłby zrobić? Po pierwsze, powinien Pan porozmawiać z wychowawcą klasy i zapytać, czy wie, że w rodzinie chłopca może być przemoc. Szkoła ma obowiązek skontaktować się z rodzicami lub od razu zawiadomić o podejrzeniu przemocy Ośrodek Pomocy Społecznej. Pomoc społeczna wysła do domu asystenta rodziny lub kuratora społecznego. Dalsze kroki zależą od zebranych informacji.

Proszę pamiętać, że Pana zadaniem nie jest rozstrzyganie, czy przemoc faktycznie jest. Zadaniem świadka jest powiadomienie odpowiednich organów, a nie rozstrzyganie. Bez interwencji istnieje olbrzymie ryzyko, że dziecko będzie ciągle ofiarą przemocy i nikt mu nie pomoże.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog



Przysmak podlaski

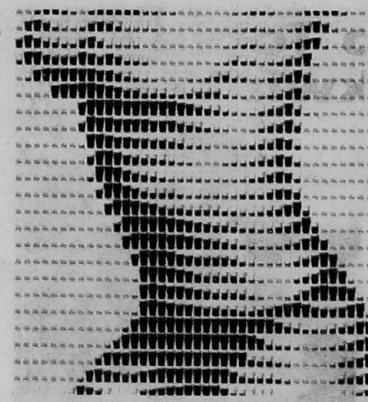
Gulasz drobiowy

Składniki (4 porcje):

- duża podwójna pierś kurczaka
- cebula
- 1 opakowanie (450 g) mrożonych warzyw na patelnię (z papryką i pieczarkami)
- 1 łyżeczka mąki
- 1 łyżeczka koncentratu pomidorowego
- słodka mielona papryka
- olej
- sól, pieprz

Pierś kurczaka oplukać, osuszyć, pokroić na kawałki. Opró-

żyć solą i pieprzem. Obrąć i pokroić na drobno cebulę. W rondlu rozgrzać 2 łyżki oleju i przesmażyć cebulę. Dodać mięso i obsmażyć na rumiano. Wrzucić mrożonkę (nie trzeba jej rozmrażać), wlać szklankę wody. Dusić całość pod przykryciem ok. 20 minut. Mąkę rozprowadzić w odrobinie ciepłej wody i wlać do gulaszu. Dodać koncentrat pomidorowy, wymieszać. Dusić jeszcze 5 minut. Doprawić solą, pieprzem oraz mieloną papryką.



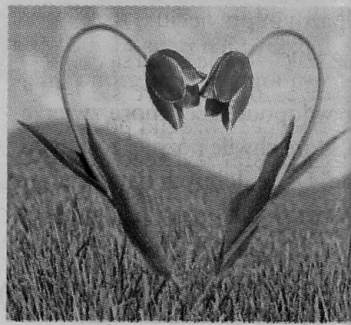
Pytanie intymne

Jestem na basenie, spotykam fajne dziewczyny i ... nie panuję nad swoim ciałem. Podobnie było na ostatniej dyskotecie. Super się bawiłem i moja euforia ogarnęła całe moje ciało. Miałem obcisłe spodnie i wydawało mi się, że wszyscy widzą moje podniecenie. Podobnie jest w pracy. Od października pracuję w jednym pokoju z dwiema koleżankami. Czasami czuję upojny zapach ich perfum albo któraś z koleżanek powie coś pikantnego lub śmielszego, albo pochyli się nademną, zapatrzą się na nią i już jestem gotowy. Czy to jest normalne? Za każdym razem wydaje mi się, że one to widzą. Zasta-

nawiałem się nawet nad tym, czy im nie powiedzieć o swoich reakcjach i jakoś im tego nie wytłumaczyć. Takie niekontrolowane zachowania bardzo mnie krępują. Dodam, że jestem kawalerem i w tej chwili nie mam żadnej stałej dziewczyny. Co robić?

Marcin

Niekontrolowana erekcja, szczególnie u młodych mężczyzn, jest normalną reakcją organizmu. To bardzo intymna i osobista sprawa i raczej nie należy się z niej zwierzać koleżankom w pracy. Z wiekiem mężczyzna nauczy się panować nad buzującymi hormonami. A zanim to nastąpi, starać się maskować problem: na basenie w takim momencie można wejść do zimnej wody, na dyskotecę wyjść na dwór albo przysiąść przy stoliku, w pracy nosić dłuższą marynarkę.



Lekarz domowy

Zbliża się moja studniówka, a ja mam straszne pryszcze. Co z nimi zrobić?

Julka

Przede wszystkim, nie wciskać, bo mogą zostać krostki i blizny. Najpierw zmienić dietę, wyeliminować pikantne i tłuste potrawy. Zrezygnować z ostrego ketchupu, musztardy, orzechów, czekolady. Słodcy zastąpić warzywami i owocami. Pić herbatę z pokrzywy (oczyszcza) i duże ilości wody mineralnej. Krostki na buzi przemywać wacikiem,

nasączonym wodą utlenioną, tonikiem lub żelem. Bardzo skuteczna jest maseczka z drożdży. Drożdże trzeba rozpuścić w niewielkiej ilości mleka z dodatkiem kilku kropel oliwy z oliwek. Nałożyć na twarz na 20 minut i zmyć ciepłą, przegotowaną wodą. Maseczkę można stosować raz w tygodniu. Drożdże zalecane są także do picia (1/4 kostki drożdży rozpuścić w ciepłym mleku i pić każdego dnia). Trądzik się zmniejszy, a skóra nabierze zdrowego koloru. Jeśli te sposoby nie pomogą, trzeba pójść do dermatologa.

Pod paragrafem

Co roku dostaję wizytówkę z numerem konta stowarzyszenia z mojego miasta i wpłacam 1 procent podatku. Przyznam, że nie znam dokładnie działalności tego stowarzyszenia i nie wiem, na co idą te pieniądze. Czy mam prawo spytać?

Beata

Wszystkie organizacje pozarządowe, które korzystają z pie-

niędzy publicznych w jakiegokolwiek postaci (niezależnie od tego, czy mają status organizacji pożytku publicznego i otrzymują wpłaty z 1 proc., czy też nie otrzymują), są zobowiązane do udostępniania wszelkich informacji o swojej działalności. Także do informacji finansowej, dotyczącej wykorzystania wpłat z 1 proc. I to pod groźbą odpowiedzialności karnej w przypadku odmowy!

Co mówi o Tobie ulubiony kwiat?



Róża – lubisz podróże i przygody, fascynują Cię inne kultury oraz ich historia. Nigdy nie tracisz fasonu, niezależnie od czasu, czy pory roku. Jesteś jak szampan na każdym przyjęciu.

Goździk – Twoje gusta są ponadczasowe, lubisz uczyć się języków obcych. Goździki pochodzą z czasów starożytnego Rzymu i Grecji, te rejony to najprawdopodobniej miejsca, gdzie możesz się czuć, jak „u siebie”.

Tulipan – Twoja garderoba i gusta są tak zróżnicowane, jak paleta kolorów tulipanów. Jesteś jak kameleon, nigdy nie wiadomo, jakie wcielenie wymyślisz sobie następnym razem.

Stokrotka – szybko przystosowujesz się do nowych warunków. Twoja spontaniczność i otwartość sprawia, że ludzie Cię lubią. Czasami uciekasz w samotność, by...pomarzyć. Najchętniej o podróżach?

Maki – przepelnia Cię radość życia. Cenisz drobne przyjemności i potrafisz cieszyć się z małych rzeczy. Kochasz przyrodę, zwierzęta i ludzi. Wiesz, jak znaleźć potrzebną Ci harmonię.

Słonecznik – wierzysz, że świat jest dobry, a złe dni szybko miną. Nie pozwalasz sobie na chwilę wątpliwości. Skupiasz się na pozytywach życia i otoczenia.

Bez – lubisz starocie, trzymasz się romantycznego stylu. Jak bez jesteś wyprostowana/y, w końcu to najlepsza poza to autoprezentacji i tego, by się wyróżnić...

Hortensja – jak te kwiaty mają różne kolory, tak Twój nastrój

i upodobania często się zmieniają. Zapewne Twoją ulubioną porą roku jest lato. Uważasz na kręgi społeczne, miejsce zamieszkania i środowisko pracy. Innymi słowy, liczy się dla Ciebie pozycja. Być może lubisz po pracy uraczyć się dobrym drinkiem...

Mieczyk – spontaniczność i uśmiech, to Twoje cechy, potrafisz być sercem każdej imprezy. Lubisz przygody i nie boisz się niczego próbować.

Gerbera – masz romantyczną duszę. Jest w Tobie trochę nieśmiałości, choć lubisz towarzystwo i ludzi. Często oddajesz się marzeniom i masz idealistyczne spojrzenie na świat.

Storczyk – pociągają Cię sprawy tajemnicze, niezwykle, czasem nawet magiczne. Na dodatek jesteś osobą dość... skrytą. Twoja wyobraźnia i fantazja bywa zaskakująca.

Krokus – cenisz niezależność i wolność. Z trudem przychodzi Ci poproszenie o pomoc; najpierw wolisz zmagać się z problemem sam/a. Twoja postawa budzi u wielu szacunek, ludzie, którzy dobrze Cię znają, cenią Twoją opinię.

Peonia – masz w sobie wdzięk! Twoje maniery i wycucie sprawiają, że ludzie dobrze czują się w Twoim towarzystwie. Lubisz mieć swój własny styl.

Lilia wodna – bije od Ciebie spokój, otacza Cię pozytywna aura. Wierzysz, że jesteś w stanie sprostać wszystkiemu, co przyniesie los. Potrafisz rozвесelić bliskich, służyć radą i pomocą, za co Cię cenią i lubią.



– Jak zachowuje się nieinteligentny człowiek, gdy ktoś go obrazi?

– Bije po mordzie.

– A inteligentny?

– Po twarzy.

Grupa studentów marketingu zwiedza fabrykę wyrobów z lateksu. Są akurat na oddziale, gdzie produkuje się smoczki do butelek dla niemowląt. Słychać co chwilę głośny dźwięk „hiss” i „pop”.

– „Hiss” słychać wtedy, gdy guma jest wstrzykiwana do foremek, „pop” to dźwięk igły, która robi w smoczku dziurkę – tłumaczy zwiedzającym szef firmy.

Grupa przechodzi dalej, do działu produkcji prezerwatyw. I znów słychać znajomy dźwięk maszyny „hiss, hiss, hiss, hiss, hiss, pop”.

– Rozumiem „hiss, hiss, hiss”.

Ale „pop”? – dziwi się ktoś.

– Maszyna pracuje podobnie, jak na smoczkach, tyle, że przekłuwa jedynie co piąty wyrób – wyjaśnia kierownik.

– Przecież to powoduje, że kondomy nie są pewnym zabezpie-

zeniem przed ciążą! – mówi student.

– Możliwe, ale dzięki temu kwitnie popyt na nasze smoczki! – wyjaśnia kierownik.

– Mam dziwny przypadek. Pacjent, którego leczę, już dawno powinien umrzeć, a on zdrowieje!

– No, cóż, drogi kolego, medycyna czasami jest bezsilna!

Z kart najnowszej historii: „W drugiej połowie jeszcze XXI wieku garstka ludzi protestowała przeciwko żywności modyfikowanej genetycznie. Na tle większości wyróżniali się brakiem sierści i kopyt”.

Po latach spotykają się przyjaciele z dzieciństwa.

– Muszę się wam przyznać, że mam taką sklerozę, że nie pamiętam, czy walczyłem w I wojnie w II korpusie, czy w II wojnie w I korpusie.

– A ja nie pamiętam, czy na wojnie dostałem kulka między łopatkami, czy łopatką między kulki.

– Ja nie wiem już nawet, czy to ja wystrychnąłem Niemców na dudka, czy to Niemcy wyduktali mnie na strychu!

– Szczyt pijaństwa?

– Tak upić ślimaka, żeby nie trafił do domu!

– Masz wrócić o dziesiątej! – woła matka do szesnastoletniej córki – Jak ja byłam w twoim wieku...

– Jak ty byłaś w moim wieku, to w ogóle nie wychodziłaś z domu. Musiałaś zmieniać mi pieluchy.

A NA IMIĘ MIAŁAŚ WŁAŚNIE BEATA



DZIŚ POZOSTAŁ MI PO TOBIE SMUTEK, ŻAL ...

Tu warto być

Drozdowo

Koncert Noworoczny, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81), sobota, 20 stycznia, godz. 17.00.

Koncert Michała Iwaniuka, pianisty młodego pokolenia, kończącego studia w Akademii im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi.

Grajewo

„Opowieści Lasku Wiedeńskiego”, Grajewskie Centrum Kultury, sobota, 20 stycznia, godz. 18.00.

Muzyczna podróż po świecie wiedeńskiej operetki w wykonaniu solistów oraz kwartetu muzycznego.

Łomża

„Gwiazdka z nieba”, Miejski Dom Kultury (kościół O. Kapucynów, ul. Krzywe Koło 3, tel. 86 216 45 53), czwartek, 18 stycznia, godz. 19.00.

Wieczór bożonarodzeniowych i zimowych piosenek w wykonaniu wychowanków Magdy Sinoff z MDK. Gościem specjalnym będzie wokalistka Agnieszka Gorączkowska.

Malarstwo Andrzeja Strumiłły, Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), sobota, 20 stycznia, godz. 12.00.

Wystawa malarstwa ze zbiorów Autora i Społecznego Stowarzyszenia Prasoznawczego „Stopka” im. Stanisława Zagórskiego w Łomży, połączona z promocją albumu autorstwa artysty pt. „Dom”. Ekspozycja czynna do 27 lutego.

„Skąd Mikołaj wie?”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 473 55 67), niedziela, 21 stycznia, godz. 12.00.

Miś i Pajac są zabawkami małego Krzysia, które zostały porzucone na strychu. Zbliżają się święta i Mikołaj z zabawkami... Spektakl w reżyserii Rafała Swaczyny.

„Łomżyńskie Betlejem”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (Katedra, ul. Dworna 25, tel. 86 216 24 81), niedziela, 21 stycznia, godz. 13.00.

Najpiękniejsze kolędy, pastorałki i pieśni bożonarodzeniowe w wykonaniu orkiestry Filharmonii pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego oraz solistów: Juli, Mariki, Żakliny Olchowik, Dariusz Boguskiego, Joanny Zawłockiej, Adama Kalinowskiego, Jacka Szymańskiego, Tadeusza Walewacza i rodziny Lipskich oraz łomżyńskich chórów i zespołów.

Spotkanie autorskie, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), wtorek, 23 stycznia, godz. 18.00.

Spotkanie z autorem książki „Historie prawdziwe z Łomżą w tle”; fragmenty książki zaprezentuje Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”.

Wysokie Mazowieckie

„Dzieje miasta Wysokie Mazowieckie”, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Ludowa 19, tel. 86 275 20 96), niedziela, 21 stycznia, godz. 15.00.

Konferencja Klubu Miłośników Historii z udziałem historyków: dr. Tomasza Jaszczolta, Emila Kalinowskiego, Tomasza Krajewskiego i Radostawa Tymińskiego.

Zambrów

„Paryski romans”, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99), niedziela, 21 stycznia, godz. 18.00.

Widowisko operetkowe Teatru Muzycznego Iwia z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Repertuar kin

Kino Relax w Grajewie: 19 stycznia – „Mikołaj i spółka”, godz. 16.00 oraz „Jumanji: przygoda w dżungli”, godz. 18.00; 21 stycznia – „Mikołaj i spółka”, godz. 15.00 oraz „Jumanji: przygoda w dżungli”, godz. 17.00 i 19.15; 24 stycznia – „Rock dog. Pies ma głos”, godz. 13.00 i „Marsz pingwinów 2”, godz. 15.00. **Kino MOK w Zambrowie:** 19 – 20 oraz 22 – 25 stycznia – „Kumple z dżungli”, godz. 14.15; „Gwiezdne wojny: ostatnie Jedi”, godz. 16.30 i „Gotowi na wszystko. Exterminator”, godz. 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): potrzebujesz wyciszenia, które umożliwi Ci głębsze widzenie pewnych spraw. Możesz wówczas pozwolić sobie na zerwanie z dotychczasowymi schematami myślenia i działania. Będzie okazja do sprawdzania wielu możliwości, ich porównania. Nie porównuj tylko ludzi, każdy jest inny i wnosi ze sobą coś innego.

BYK (20 IV – 21 V): może zapukać pewne pocucie winy. Każdy ponosi odpowiedzialność za swoje decyzje i działania. Jednak dominujące będą chwile twórczego, kreatywnego rysowania przyszłości. Nie poddawaj się presji otoczenia, ale pamiętaj o bliskich, by nie czuli się odsunięci.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): idealny moment na współpracę z innymi, zakładanie wspólnego interesu, przebywanie wśród bliskich. Po dokładnym przemyśleniu spraw, nie odkładaj niczego na później, bo wszystko ma swój czas i miejsce, a okazja może się nie powtórzyć. Pozwól unosić się na fali wydarzeń, ale nie wchodź w nią na siłę.

RAK (22 VI – 22 VII): efekty Twoich niedawnych kroków przyjdą, nie poganiaj losu, nie przyspieszaj, bo wszystko ma swój czas i miejsce. A nadchodzi zmiana. Nie bój się jej, a uda Ci się spełnić pewne marzenie. Z marzeniami jest tak, że spełniają się, gdy bardzo się tego pragnie.

LEW (23 VII – 22 VIII): dobry czas na poznawanie nowych ludzi. Wiele kontaktów, które teraz podejmiesz, będzie dla Ciebie korzystnych w przyszłości. W ogóle wszystko, co będzie się dziać, będzie dla Ciebie dobre, także pod względem materialnym. Zadbaj o kondycję.

PANNA (23 VIII – 22 IX): na przyjaciół naprawdę możesz liczyć. Są obok Ciebie, zawsze gotowi Cię wesprzeć i materialnie, i psychicznie. Nie lekceważ tego, nie zawsze można sobie samemu ze wszystkim poradzić. Nie tłum emocji. W dość trudnej sprawie pokieruj się głosem intuicji i zacznij działać.

WAGA (23 IX – 23 X): poczujesz potrzebę rywalizacji. Pamiętaj, żeby miała na celu poprawę sytuacji, a nie była podjęta tylko dla próżnego wykazania wyższości. Mogą pojawić się sprawy, nie doprowadzone niegdyś do końca. Zakończ je i zacznij żyć tu i teraz.

SKORPION (24 X – 21 XI): dobry tydzień pod względem relacji z otoczeniem, fizjologicznym i psychicznym. To również czas, w którym możesz przerwać łańcuchy własnych ograniczeń, wyzwolić się spod własnych więzów. Dopuść w sobie fantazję i spontaniczność zwłaszcza w sferach, w których dotąd czujesz skrupowanie lub masz zahamowania.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): chwila, by spokojnie przyjrzeć się swojemu życiu. Jeśli tak się stanie, napłynie do Ciebie spokój i harmonia. Pozwoli to podjąć konkretne, odpowiedzialne działania. Sprawy, które czekają czas realizować, moment jest właściwy.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): zmień stosunek do życia i ludzi, traktuj ich poważnie, a trudne sytuacje pokonasz szczęśliwie. Skorzystaj z doświadczeń, bo tylko na tym zyskasz. Optymizm i wycucie poratuje Cię w niejednej podbramkowej sytuacji. W sumie: gło- wa do góry!

WODNIK (21 I – 20 II): twórcze dni, przyływ świeżości i energii. Warto je konkretnie wykorzystać. Postaraj się dostrzec w swojej codzienności zmiany na każdym kroku, w każdej chwili. Nie oglądaj się za siebie. To, co było, minęło. Jest tylko teraz, od tego zależy Twoje jutro.

RYBY (21 II – 20 III): mogą pojawić się stresujące sytuacje. Nie trać zimnej krwi i uzbroj się w cierpliwość. Czasem najlepszym sposobem na walkę jest obrona. Pojawiają się przed Tobą nowe możliwości, jednak ciągle się wahasz, nie chcesz z nich skorzystać. Nie bój się wziąć spraw w swoje ręce, podejmij świadome, przemyślane decyzje, łap pojawiające się okazje.

Szczerze emocje

Michał Kołodziejczyk: – Grał pan w Rosji w 2010 roku, kiedy pod Smoleńskiem rozbił się polski samolot rządowy. Zginęło 96 osób.

Wojciech Kowalewski: – Występowałem wtedy w Sibirze Nowosybirsk, bardzo daleko na Syberii. Reakcja klubu, wszystkich dookoła była wspaniała, pełna troski, chęci pomocy. Wszyscy wiedzieli, że to bardzo ciężki moment nie tylko dla mnie, ale dla wszystkich Polaków, ludzi po prostu. Na budynkach rządowych w akcie solidarności opuszczono rosyjskie flagi do połowy masztów. Rosjanie naszą niesamowitą tragedię także odczuli, byli pełni empatii, składali kondolencje. Dlatego nie chcę odnosić się do tego, co się wokół tamtego wydarzenia dzieje obecnie.

– Dlaczego?

– Bo to jest przykre po prostu. Ja miałem zrozumienie, żal, współczucie, wszystko czego potrzebowałem. Czuję, że Rosjanie, normalni ludzie, są blisko nas. W tych tragicznych momentach mocno się zbliżyliśmy, zainteresowali się historią naszego kraju. Oczywiście wolelibyśmy zwracać na siebie uwagę w innych okolicznościach, ale historia uczy, że tragedie bardziej przykuwają uwagę ludzi, niż codzienność, kiedy kreuje się teorie nie mające nic wspólnego z prawdą. W Nowosybirsku kierownik drużyny przed meczem jakiś czas po tragedii zapytał mnie, czego potrzebuję. Powiedziałem tylko, że chciałbym czarną opaskę na ramię. Obiecał, że nie będzie problemu.

– Był?

– Jak przyjechaliśmy na stadion, czarne opaski mieli na sobie wszyscy koledzy z drużyny. Wszyscy w nich zagrani. Nikt żadnej polityki nie robił, ludzie mieli świadomość, że Polaków spotkała wielka tragedia, o której mówił cały świat. Ja to obserwowałem na Syberii i widziałem, jak wszyscy byli dotknięci tym, co się wydarzyło i jak nam współczują. I myślę, że dalej współczują, bo jak widać temat cały czas żyje.

– Pięć lat wcześniej był pan jeszcze w Spartaku, gdy poprosił o minutę ciszy po śmierci papieża Jana Pawła II.

– I wtedy, i po Smoleńsku, jako Polak, obywatel Rzeczypospolitej, od-



Wojciech Kowalewski, wychowanek klubu Wigry Suwałki. Występował w Legii Warszawa, Szachtarze Donieck (Ukraina), Spartaku Moskwa (Rosja), Koronie Kielcach, Iraklisie Saloniki (Grecja), Sibirze Nowosybirsk (Rosja), Anorthosis Famagusta (Cypr). Rozegrał 11 meczy w reprezentacji Polski.

czuję olbrzymie wsparcie swojego otoczenia. To były szczerze emocje. Rzeczywiście przed meczem ligowym poprosiłem o minutę ciszy i dowiedziałem się, że władze Łużników nie mogą podjąć takiej decyzji bez oficjalnego stanowiska Krempla. Przyjąłem to ze zrozumieniem, w Rosji czasami najważniejsze są procedury. Jednak kiedy wyszliśmy na boisko, spiker ogłosił, że minuta ciszy jednak będzie. Nie sądzę, że Kreml się nagle zgodził, okazało się raczej, że w Rosji, jak człowiek chce, to może procedury obejść. Pewnie pomyśleli, że uczczą pamięć Jana Pawła II, bo to ważny moment. Nie tylko dla Kowalewskiego czy jego katolickich kolegów z drużyny, ale dla całego świata. Jan Paweł II nie był osobowością tylko wśród katolików, starał się zasypywać rowy, likwidować podziały między ludźmi. Rosja nie jest biało-czarna, jak czasami ją postrzegam

– Co spodobało się panu w Rosjanach najbardziej?

– Prostota. Oni są otwarci. Gościnnością potrafią sobie zjednać każdego, nie ma przesady w opowiadaniu o jej wyjątkowości. Ale wie pan, nie będę tak uogólniał, są różni Polacy, są różni Rosjanie. Nie powiem, że każdy Rosjanin jest piękny, wspaniały i szczerzy, a wszystko, co rosyjskie cudowne. Tyle, że ja szacunku ze strony Rosjan otrzymałem wiele, nie spotkało mnie nic przykrego. A że miałem okazję grać w takim klubie jak Spartak Moskwa, który ma swoją markę na całym świecie, to do dziś zdarza mi się przyjmować oznaki sympatii w najdalszych częściach Ziemi.

– Pracuje pan jeszcze, bo musi, czy bo chce?

– Pieniądze nigdy nie były moim celem nadrzędnym, nigdy niczego nie robiłem, kierując się nimi w pierwszej kolejności. Przechodziłem przez kolejne etapy, po kolei realizowałem bardzo popularne teraz słowo „projekt”. Kiedy zmieniałem kluby, zawsze chodziło mi o rozwój, okazje do gry, otoczenie, w jakim będę przebywał, z kim będę trenował. Pieniądze pojawiają się wcześniej czy później, w zależności od tego, jak bardzo będziemy zaangażowani w realizację swoich celów. Jako piłkarz nigdy nie musiałem podejmować pochopnych decyzji, a po zakończeniu kariery natychmiast zająłem się czymś nowym. Zbudowałem i rozwijam akademię, szkołę piłkarską dla dzieciaków ze swojego regionu. Działamy już w czterech miastach, powstało także Stowarzyszenie „Akademia 2012”, które promuje sport wśród dzieci. Chcę uchronić jak najwięcej młodych osób przed pokusami, jakie stawia przed nimi wirtualny świat, chcę odciągnąć dzieciaki od komputerów i zapędzić do jakiejś aktywności fizycznej. W funkcjonowanie „Akademii” nadal inwestuję prywatne pieniądze, buduję coś, co chciałbym, by służyło latami. Rok temu związałem się także z Legią, dołączyłem do sztabu trenerskiego, korzystając z zaproszenia moich byłych kolegów z boiska: Jacka Magiery, Aleksandra Vukovicia i Michała Żewłakowa. To był czas bogaty w wydarzenia i dający wiele przemyśleń. (Fragment rozmowy dla Sportowe Fakty wp)

Sportowe Nagrody Marszałka za 2017

Do 31 stycznia można składać wnioski o przyznanie Nagród Marszałka Województwa Podlaskiego za osiągnięte wyniki sportowe w 2017 r. oraz za osiągnięcia w działalności sportowej. Nagrody przyznawane są w kategoriach: Najlepszy Sportowiec, Najlepszy Młody Sportowiec, Najlepszy Sportowiec Niepełnosprawny, Najlepszy Trener oraz za całokształt działalności w zakresie sportu. Regulamin i druki wniosku na stronie www.wrotapodlasia.pl.

Nasi piloci nominowani

Motoparalotniowa załoga z Łomży pilot Adam Pupek i nawigator Piotr Kozikowski zostali nominowani do finału Plebiscytu Cumulusy 2017 na Najlepszych Polskich Sportowców Lotniczych. Można na nich głosować do 2 lutego, wysyłając smsy (jeden sms dziennie z jednego numeru telefonu) o treści: TC.PC.3 pod nr tel 71068. Adam i Piotr są reprezentantami Polski, w roku 2017 wywalczyli brązowy medal w Mistrzostwach Czech, złoty medal drużynowo w Mistrzostwach Europy, złoty medal w XVIII Mikrolotowych Mistrzostwach Podlaskiego „Kontakty” 2017 oraz Puchar Polski.

Na narty do Rybna

Po niemal tygodniu naśnieżania na stoku w Stacji Narciarskiej w Rybnie pod Łomżą, narciarze mieli do środy do dyspozycji dwie trasy po 300 – 350 metrów i miejsce do nauki jazdy na nartach. Śnieg właśnie spadł, więc będzie ich więcej. Wyciągi, wypożyczalnia sprzętu i bary czynne są 10.00 do 20.30.

Porażka na starcie

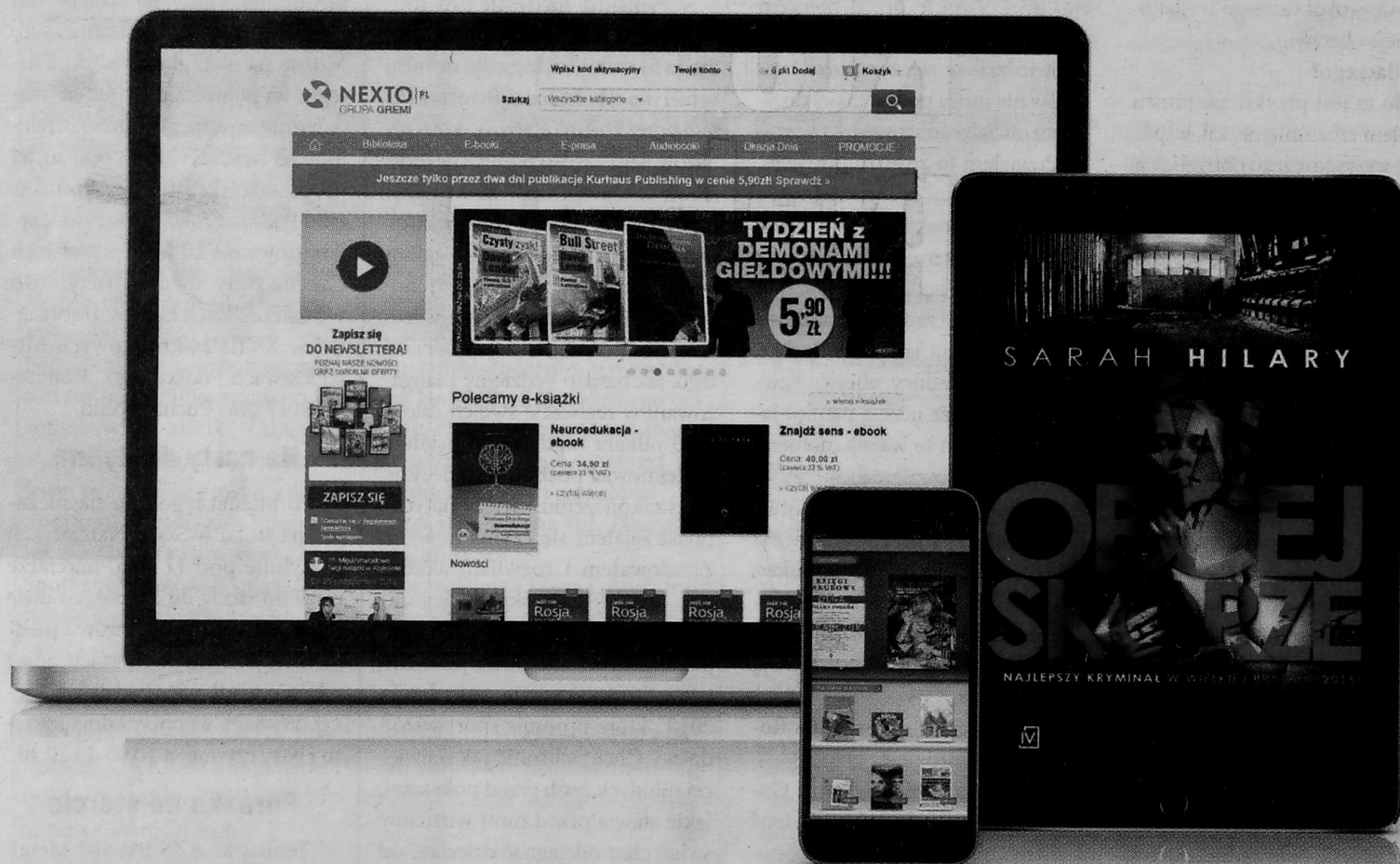
Tenisistki AZS PWSIP Metal-Technik Łomża rozegrały pierwsze spotkanie w II rundzie rozgrywek I ligi. Zmierzyły się w meczu wyjazdowym z GLKS II Nadarzyn, z którym w I rundzie wygrały 8 – 2. Spotkanie od początku nie układało się po myśli zespołu łomżyńskiego. Cały mecz przegrały z Nadarzynem 7-3. Punkty dla Łomży zdobyły: Karolina Łada 1.5 pkt, Weronika Łuba 1 pkt, Ugne Baskutyte 0.5 pkt. Kolejne spotkanie Akademicki z Łomży rozegrają 3 lutego w Białymstoku z UKS Dojlidy.



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE